

Spis treści

1. Wydarzenia: <i>Wybraliśmy Seniora 2008 roku!</i> , Martyna Feliks	3
2. Wydarzenia: <i>Międzynarodowy Dzień Mediacji w Małopolsce</i> , Katarzyna Wojtanowicz	4
3. Wydarzenia: <i>II Międzynarodowa Konferencja Naukowa z cyklu propagującego nauczanie społeczne Jana Pawła II w odniesieniu do rodziny „Młodzież wobec ponowoczesności”</i> , Katarzyna Wojtanowicz	5
4. Wydarzenia: <i>Obchody XXII Międzynarodowego Dnia Walki z Ubóstwem</i> , Ewa Solecka-Florek	6
5. Wydarzenia: <i>Wsparcie społeczne w procesie readaptacji skazanych – oddziaływania wobec przestępców agresywnych</i> , Karolina Aperlińska	8
6. Warto wiedzieć: <i>Diagnoza rodzicielstwa zastępczego w województwie małopolskim</i> , Katarzyna Wojtanowicz, Ewa Solecka-Florek	10
7. Laureaci: <i>Satyra po góralsku</i> , Maria Słonina	14
8. Laureaci: <i>Aż po wieczność</i> , Agnieszka Marczevska	16
9. Warto wiedzieć: <i>Rodzina strukturalnie zdezorganizowana jako nowa przestrzeń pracy socjalnej</i> , Barbara Sordyl	19
10. Warto wiedzieć: <i>Nowelizacja kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z dnia 13 czerwca 2009 roku w zakresie rozstrzygnięć władzy rodzicielskiej</i> , Katarzyna Wojtanowicz	21
11. Dobre praktyki: <i>Korczakowska Republika Dziecięca Dyliniarnia działalność i pomoc charytatywna dla najmłodszych</i> , Maria Pułczyńska	23
12. Dobre praktyki: <i>Mobile school – Kraków Nowa Huta – Fundacja Teatru Ludowego</i>	26
13. Dobre praktyki: <i>Zabierzowski projekt pracy systemowej z rodziną zagrożoną wykluczeniem społecznym</i> , Stanisław Myjak	26
14. Dobre praktyki: <i>Jeszcze bardziej pokochać urwisa – ekstraniania w twoim domu</i> , Karolina Południkiewicz	28
15. Szkolenia PO KL: <i>Podsumowanie działań w projekcie szkoleniowym</i> , Agnieszka Gajda	29
16. Z Obserwatorium: <i>Potencjał małopolskich organizacji pozarządowych</i> , Aleksandra Chudy	30
17. Codzienność Ekonomii Społecznej: <i>III Ogólnopolskie Spotkania Ekonomii Społecznej</i> , Agata Stępień	31
18. Nowe akty prawne	32

Kwartalnik **es.O.es**

Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie

30-070 Kraków, ul. Piastowska 32

Tel.: 012 422 06 36; fax 012 422 06 36 wew.44

e-mail: biuro@rops.krakow.pl

Zespół redakcyjny:

Wioletta Wilimska – redaktor naczelny

Ewa Solecka-Florek – redakcja numeru

Aleksandra Chudy

Alina Handzlik

Agnieszka Gajda

Agata Stępień

Anna Wasserman

Katarzyna Wojtanowicz

Okładka:

Grzegorz Prus

ISSN

1231-2770

Nakład:

1500 egz.

Wydawnictwo finansowane ze środków
Samorządu Województwa Małopolskiego

Osoby chętne do współpracy zapraszamy do podzielenia się swoimi osiągnięciami i ciekawostkami dotyczącymi problematyki pomocy społecznej.

Skład, druk i oprawa:



EXPOL, P.Rybiński, J.Dąbek Spółka Jawna

ul. Brzeska 4, 87-800 Włocławek; tel./fax: (054) 232 37 23, 232 48 73

e-mail: sekretariat@expol.home.pl, <http://www.expol.home.pl>

Wybraliśmy seniora 2008 roku

7 października w piękny, słoneczny dzień odbyła się uroczysta gala wręczenia nagród w III Małopolskim Plebiscywie „Poza Stereotypem” – Senior Roku 2008, organizowanym przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie. Do Dworku Białoprądnickiego przyjechali wszyscy laureaci, osoby wyróżnione jak i kandydaci do tytułu Senior Roku 2008.

Pojawili się również goście honorowi, przede wszystkim członkowie kapituły Plebiscytu z Marszałkiem Wojciechem Kozakiem na czele. Uroczystą galę otworzyła dyrektor ROPS w Krakowie, Wioletta Wilimska. Następnie, aby potrzymać naszych gości jeszcze w napięciu zaprosiliśmy do występu uczniów szkoły podstawowej nr 82 w Krakowie, którzy wystąpili z przygotowanymi na tę okazję piosenkami i tańcami. Występ dzieci wzruszył zaproszonych gości, którzy nagrodzili młodych artystów gromkimi brawami. W końcu nadszedł czas na najważniejszy punkt programu, czyli ogłoszenie zwycięzców i wręczenie nagród. Przypomnijmy, że w tym roku przyznano aż trzy główne nagrody w dwóch kategoriach. W pierwszej kategorii: działalność na rzecz środowiska lokalnego, główną nagrodę otrzymali Pani Anna Zalwowska z Brzeszcza i Pan Adam Mazur z Muszyny, w drugiej kategorii działalność regionalna i ponadregionalna, nagrodę otrzymała Pani Halina Komar z Nowego Sącza. Wszyscy zostali uhonorowani specjalnie przygotowanymi złotymi grawerowanymi dyplomami, które wręczał Marszałek Wojciech Kozak. Każdy z laureatów miał możliwość opowiedzenia o sobie i podzielenia się doświadczeniami, które pozwoliły na ubieganie się o ten zaszczytny tytuł. Oprócz nagród głównych, kapituła w tym roku przyznała aż siedem honorowych wyróżnień, które otrzymali: Pani Maria Szymuś z Krakowa, Pani Zofia Robotycka z Krynicy Zdrój, Pani Henryka Rogal z Wolbromia i Pani

Barbara Motowidlak również z Wolbromia, Pani Danuta Bobek z Krakowa, Pan Henryk Kieres z Zabierzowa Bocheńskiego oraz Pan Stanisław Smereka z Krzeszowic.

Wszyscy laureaci byli ogromnie wzruszeni faktem, że zostali zauważeni i docenieni. Nagrodzeni, dziękowali za wyróżnienie i możliwość wzięcia udziału w samym konkursie. Słowa wypowiedane przez naszych laureatów, jak i sama ich postawa, utwierdzają nas w przekonaniu, że tego typu przedsięwzięcia mają sens i że warto je nadal kontynuować.

Po wręczeniu nagród, uhonorowaliśmy dyplomami pozostałych kandydatów do tytułu Senior Roku 2008. Na koniec zrobiono wspólne, pamiątkowe zdjęcie wszystkim uczestnikom oraz członkom kapituły.

Kolejnym punktem programu były wykłady tematyczne. Pani Wiesława Borczyk – Prezes Ogólnopolskiej Federacji Uniwersytetów Trzeciego Wieku oraz Sądeckiego UTW opowiedziała nam, jak ważną rolę w życiu seniorów odgrywa kształcenie na uniwersytetach, następnie przedstawiono projekty realizowane przez Stowarzyszenie „Akademia Pełni Życia”, o których opowiedziała prezes Stowarzyszenia Pani Maria Kacprzycka. Na koniec zaprezentowała nam się fundacja „Dobrze że jesteś”, której działania skupiają się na organizacji wolontariatu w szpitalach. Dwie młode wolontariuszki, ale już ze sporym doświadczeniem zachęcały do przyłączenia się do ich akcji.

Po części merytorycznej czekały nas jeszcze kolejne występy artystyczne. Tym razem zaprezentowała się starsze pokolenie. Dwie aktorki krakowskich teatrów, członkinie Związku Artystów Scen Polskich Panie Dominika Stecówna i Alicja Marecka zaprezentowały fragment „Tryptyku Rzymskiego” oraz humorystyczny tekst internetowy. Po ich występie, wszyscy uczestnicy zostali zaproszeni na posiłek, do którego przygrywał zespół

„Zabieranie”, pod kierownictwem Pana Henryka Kieresa – jednego z naszych laureatów. Tym miłym akcentem zakończyliśmy już III Małopolski Plebiscyt. Liczymy, że za rok również się spotkamy.

Pragniemy złożyć serdeczne podziękowania naszym patronom medialnym za zainteresowanie przedsięwzięciem i promowaniem jego idei. Podziękowania przede wszystkim należą się Pani redaktor Ewie Piąt z Dziennika Polskiego, Marii Guzy z Telewizji Kraków oraz Pani Danucie Urbanik z Radia Kraków. Dziękujemy również pozostałym członkom Kapituły za chęć włączenia się w rozstrzygnięcie Plebiscytu oraz pomoc w zorganizowaniu uro-

czystej gali, przede wszystkim Pani Elżbiecie Ziębie – Radnej Sejmiku Województwa Małopolskiego, Pani Wiesławie Borczyk oraz Pani Marii Kasprzyckiej. Natomiast wszystkim laureatom jeszcze raz serdecznie gratulujemy i liczymy, że jeszcze kiedyś o Państwie usłyszymy.

Martyna Feliks
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej
w Krakowie



Międzynarodowy Dzień Mediacji w Małopolsce

W Krakowie po raz pierwszy w tym roku przystąpiono do organizacji Międzynarodowego Dnia Mediacji. Do współpracy przy organizacji tego dnia przystąpili: Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie, Polskie Centrum Mediacji Oddział w Krakowie, a także Oddział Dialog oraz Stowarzyszenie Mediatorów Rodzinnych.

W dniach 14 i 15 października mediatorzy pełnili dyżury w Sądzie Okręgowym w Krakowie. Dla wszystkich zainteresowanych mediacją przygotowaliśmy szereg materiałów: poradniki, ulotki, czasopisma oraz Kurier Mediacyjny. Zainteresowanie materiałami informacyjnymi było duże. Natomiast po informację do mediatorów nie zgłosiło się zbyt wielu zainteresowanych, a Ci, którzy skorzystali z tej okazji, najczęściej pytali o możliwość wykorzystania mediacji w sprawach rodzinnych. Szczególnie zapadł mi w pamięci przykład kobiety, która właśnie w MDM przyszła złożyć pozew o rozwód. Zobaczyła jednak plakaty o naszej akcji i postanowiła dowiedzieć się, czy mediacja nie pomoże by

w jej sytuacji. Po rozmowie, przedstawieniu idei mediacji oraz korzyści z udziału w mediacji postanowiła odłożyć decyzję o złożeniu pozwu i porozmawiać z mężem o możliwości skorzystania z tej formy rozwiązania konfliktu. Po ok. godzinie wróciła uśmiechnięta i poinformowała mnie, że mąż wyraził zgodę na udział w mediacji i poprosiła o wyznaczenie terminu. Podobne obchody odbyły się również w Sądzie Rejonowym w Chrzanowie.

W celu propagowania alternatywnych metod rozwiązywania sporów również w środowisku sędziowskim czy prawniczym w krakowskim Sądzie Apelacyjnym odbyło się spotkanie poświęcone mediacjom.

Z kolei mediatorzy krakowskiego Oddziału PCM DIALOG prowadzili akcję informacyjną na Małym Rynku. Przy współudziale profesjonalnych aktorów odgrywane były sceny kłótni małżeńskich, sąsiedzkich i innych, zakończone zaproszeniem na mediacje. Przy okazji mediatorzy mieli okazję porozmawiać z mieszkańcami Krakowa na temat mediacji oraz rozdawali materiały informacyjne.

Mediatorzy Stowarzyszenie Mediatorów Rodziny prowadzili i nadal prowadzą bezpłatne mediacje w Fundacji „Pro Bono” w Krakowie.

Należy również podkreślić duże zainteresowanie mediów. Informacje na temat mediacji i prowadzonej akcji ukazały się w Dzienniku Polskim, Gazecie Krakowskiej, Radiu Kraków oraz Radiu VOX FM.

Z relacji organizatorów oraz osób zainteresowanych mediacją akcja była bardzo potrzebna i owocna. Mediacja jest metodą, po którą coraz częściej sięgamy w sytuacji konfliktu. Jednocześnie musimy ciągle budować świadomość możliwości jej wykorzystania.

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie realizuje projekt „Promowanie i wdrażanie mediacji rodzinnych do pracy w systemie pomocy rodzinie” i w ramach projektu prowadzi ciągle działania informacyjno-promocyjne oraz szkoleniowe. Wdrażamy również mediacje rówieśnicze w placówkach opiekuńczo-wychowawczych województwa małopolskiego.

*Katarzyna Wojtanowicz
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej
w Krakowie*

II Międzynarodowa konferencja naukowa z cyklu propagującego nauczanie społeczne Jana Pawła II w odniesieniu do rodziny „Młodość wobec ponowoczesności”

21 października 2009 roku odbyła się II Międzynarodowa Konferencja Naukowa z cyklu propagującego nauczanie społeczne Jana Pawła II w odniesieniu do rodziny pt.: „Młodość wobec ponowoczesności”.

Konferencja współorganizowana była przez Katedrę Katolickiej Nauki Społecznej Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Katedrę Nauk o Rodzinie Wydziału Pedagogicznego Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie oraz Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie.

Konferencja została zorganizowana z inicjatywy Komisji Polityki Prorodzinnej i Społecznej Sejmiku Województwa Małopolskiego.

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie, jako jednostka samorządu województwa małopolskiego realizuje zadania z zakresu pomocy społecznej. Priorytetem

naszej działalności jest wzmocnienie systemu opieki nad dzieckiem i rodziną w regionie. Nasze oddziaływania koncentrują się w obszarach: budowania lokalnych systemów opieki nad dzieckiem i rodziną, przeciwdziałania przemocy w rodzinie, readaptacji osób opuszczających zakłady karne, wspierania osób niepełnosprawnych oraz starszych.

Tematem przewodnim tegorocznej konferencji była młodość. ROPS od początku swojej działalności wzmocnia szczególnie ten obszar społeczny. Na co dzień współpracujemy z placówkami opiekuńczo-wychowawczymi zarówno całodobowymi jak i wsparcia dziennego oraz szkołami. Przygotowujemy merytorycznie kadry tych instytucji do prowadzenia efektywnych programów wychowawczych. W roku 2009 rozpoczęliśmy wdrażanie nowego projektu „Mediacje rówieśnicze” w placówkach opiekuńczo-wychowawczych.

Szczególną wagę przywiązujemy do wzmocnienia programów usamodzielniania młodzieży. Jest to proces niezwykle ważny dla młodego człowieka, szczególnie tego pobawionego możliwości wychowania się w domu rodzinnym. Jest to istotne zadanie nie tylko dla wychowawców, ale i dla całego społeczeństwa.

Potrzebne jest więc przede wszystkim wychowanie do odpowiedzialności jako główne zadanie wychowawców w trosce o właściwe wychowanie dzieci i młodzieży. Nieocenioną pomocą w poszukiwaniu skutecznych metod prowadzących do tego celu jest personalistyczna koncepcja wychowania w nauczaniu Jana Pawła II.

W trakcie konferencji mogliśmy usłyszeć szereg ciekawych wystąpień przybliżających nam naukę naszego wielkiego rodaka i wychowawcy Jana Pawła II. W drugiej części konferencji zaprezentowała się młodzież, która właśnie czerpiąc z nauki swojego nauczyciela prowadzi szeroką działalność dla osób potrzebujących.

Konferencja była drugą z kolei. W zeszłym roku prowadziliśmy rozważania o dzieciach, w tym roku o młodzieży. Kolejna za rok, a tematem wiodącym będzie rodzina.

*Katarzyna Wojtanowicz
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej
w Krakowie*

Obchody XXII Międzynarodowego Dnia Walki z Ubóstwem

17 października 2009 r. w ramach obchodów **XXII Międzynarodowego Dnia Walki z Ubóstwem**, z inicjatywy Janusza Kochanowskiego – Rzecznika Praw Obywatelskich odbyła się **IX Konwencja przeciw Bezradności Społecznej**.

Obchody dnia mają uświadomić opinii publicznej potrzebę likwidacji ubóstwa we wszystkich krajach, w szczególności w krajach rozwijających się i zwrócić uwagę na fakt, że walka z ubóstwem stała się priorytetem rozwoju.

Od 2007 roku Międzynarodowy Dzień Walki z Ubóstwem jest obchodzony w Polsce pod patronatem Rzecznika Praw Obywatelskich.

A oto kilka danych, prezentowanych przez GUS podczas IX Konwencji Przeciw Bezradności Społecznej.

W prowadzonych przez GUS na podstawie badania budżetów gospodarstw domowych analizach ubóstwa obiektywnego za syntetyczną miarę dobrobytu ekonomicznego gospodarstwa domowego przyjęto poziom

wydatków. Gospodarstwo domowe (a tym samym wszystkie osoby wchodzące w jego skład) zostaje uznane za ubogie (zagrożone ubóstwem), jeżeli poziom jego wydatków (w tym także wartość artykułów otrzymanych nieodpłatnie oraz pobranych z indywidualnego gospodarstwa rolnego/działki bądź z prowadzonej działalności na własny rachunek) jest niższy od wartości przyjętej za granicę ubóstwa.

W analizach ubóstwa obiektywnego GUS uwzględnia następujące granice ubóstwa: (1) relatywną, (2) tzw. ustawową, (3) poziom minimum egzystencji, jako granicę ubóstwa skrajnego.

Aby skutecznie zapobiegać oraz walczyć ze skutkami ubóstwa, niezbędne jest zidentyfikowanie grup osób najbardziej na nie narażonych.

Ubóstwem zagrożone są przede wszystkim osoby i rodziny osób bezrobotnych.

W 2008 r. w gospodarstwach domowych posiadających w swoim składzie co najmniej

1 osobę bezrobotną poniżej ustawowej granicy ubóstwa żyło ok. 24% osób, natomiast w gospodarstwach bez osób bezrobotnych – 9%. Stopa ubóstwa skrajnego wynosiła odpowiednio – ok. 14% i ok. 5%.

Wykształcenie ma również wpływ na ubóstwo – im niższe wykształcenie – tym większe prawdopodobieństwo zagrożenia ubóstwem.

Wiek jest w Polsce negatywnie skorelowany z ubóstwem: im młodsza osoba, tym większe prawdopodobieństwo, że będzie ona należała do grupy ludności najuboższej. W rezultacie zagrożenie ubóstwem dzieci i młodzieży jest znacznie silniejsze niż dorosłych. W 2008 r. ok. 18% dzieci do lat 18 wchodziło w skład gospodarstw, w których poziom wydatków był niższy od ustawowej granicy ubóstwa. W gospodarstwach, których wydatki były niższe od minimum egzystencji żyło natomiast ponad 8% osób poniżej 18 roku życia. W konsekwencji, w 2008 r. dzieci i młodzież do lat 18 stanowiły ponad 1/3 (34%) populacji zagrożonej skrajnym ubóstwem. Ponad 60% tych dzieci mieszkało na wsi.

Grupę najbardziej zagrożoną ubóstwem stanowią rodziny wielodzietne. Przy liczbie dzieci większej od 2, odsetek ubogich, niezależnie od przyjętego progu ubóstwa, przekracza przeciętną. Wśród małżeństw z co najmniej czworgiem dzieci na utrzymaniu – ok. 38% osób żyło w 2008 r. w sferze ubóstwa ustawowego i ok. 18% w sferze ubóstwa skrajnego. Osoby z rodzin niepełnych były we względnie lepszej sytuacji niż osoby z rodzin wielodzietnych. Wskaźnik zagrożenia ubóstwem ustawowym dla rodzin niepełnych wynosił ok. 15%, a wskaźnik zagrożenia ubóstwem skrajnym – ok. 8%.

Bardzo istotnym dla rozumienia polskiej wielodzietności, jest ubóstwo dzieci. Ubóstwo dzieci oznacza przede wszystkim ubóstwo rodziny wielodzietnej. W tej właśnie

grupie rodzin jest najwięcej dzieci biednych. Niedawno opublikowany raport europejski określił liczbę dzieci zagrożonych ubóstwem w Polsce na 26%. Warto zaznaczyć, że są to w ogromnej większości dzieci rodziców pracujących. Jest to procent najwyższy w całej Unii Europejskiej.

Ubóstwo w Polsce dotyka coraz częściej również osób starszych. Z wiekiem starsi ludzie stają się coraz bardziej uzależnieni od emocjonalnego i fizycznego wsparcia ze strony innych. Ze względu na swój wiek i stan zdrowia osoby starsze mają ograniczone możliwości podejmowania aktywnych działań, zmierzających do poprawy swojej sytuacji materialnej.

Często są to osoby samotne, co pogłębia problemy finansowe. W 2008 r. wśród osób liczących co najmniej 65 lat – wskaźnik zagrożenia ubóstwem ustawowym wyniósł ok. 6%. Stopa ubóstwa skrajnego wynosiła w 2008 r. ponad 3% (1,5% w miastach, ok. 7% na wsi). Osoby w wieku 65 i więcej lat stanowiły ok. 8% populacji żyjącej w gospodarstwach o wydatkach niższych od minimum egzystencji, z czego zdecydowana większość (ponad 70%) mieszkała na wsi.

To tyle, jeśli chodzi o statystykę i ogólną charakterystykę problemu.

Jednakże problem ubóstwa i marginalizacji jest tak znaczący, iż **Parlament Europejski ogłosił rok 2010 Europejskim Rokiem Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym.**

W związku z Europejskim Rokiem Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym, ROPS w Krakowie będzie podejmował działania mające na celu przeciwdziałanie ubóstwu i marginalizacji społecznej.

*Ewa Solecka-Florek
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej
w Krakowie*

Wsparcie społeczne w procesie readaptacji skazanych – oddziaływania wobec przestępców agresywnych

To tytuł konferencji zorganizowanej przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie, Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Krakowie oraz Zespół Kuratorski Służby Sądowej przy Sądzie Okręgowym w Krakowie. Konferencja odbyła się w dniach 14-16 października 2009 r. w Zakopanem. Była to kolejna z cyklu konferencji poruszających tematykę readaptacji osób opuszczających zakłady karne i ich rodzin, które to spotkania odbywają się od sześciu lat.

Konferencja adresowana była do przedstawicieli szeroko rozumianego systemu postpenitencjarnego: pracowników socjalnych, pracowników służby więziennej, sędziów i kuratorów sądowych oraz członków organizacji pozarządowych. W trakcie trzech dni konferencji w prelekcjach uczestniczyło ok. 80 osób. Tematyka wykładów skupiała się wokół oddziaływań wobec agresywnych skazanych oraz osób po opuszczeniu jednostki penitencjarnej, które wobec pracowników służb społecznych wykazują zachowania agresywne, a także wokół szeroko rozumianej współpracy poszczególnych instytucji w celu zwiększenia skuteczności oddziaływań wobec osób opuszczających zakłady karne i ich rodzin.

Pierwszy dzień konferencji należał do Służby Więziennej. Moderatorem panelu była mjr Krystyna Bogacz z OISW w Krakowie. Po oficjalnym powitaniu nastąpiły prelekcje:

Por. Jolanta Nielubowicz – starszy psycholog w Zakładzie Karnym w Krakowie Nowej Hucie. Przybliżyła ona specyfikę Zakładu, wskazała konieczność uwzględnienia różnic w oddziaływaniach wobec skazanych mężczyzn i skazanych kobiet oraz przedstawiła readaptacyjny program dla skazanych kobiet

„Zapobiec Przemocy”, realizowany poprzez podnoszenie wiedzy skazanych w zakresie prawnych, społecznych i psychologicznych aspektów funkcjonowania kobiety w otoczeniu, oraz w relacjach międzyludzkich.

Kpt. Cecylia Hajduk – starszy psycholog działu penitencjarnego w Zakładzie Karnym w Tarnowie. Wystąpienie prelegentki poświęcone było programowi pn. Trening Zastępowania Agresji (ART – Aggression Replacement Training), który z powodzeniem prowadzony jest w Zakładzie Karnym w Tarnowie.

Ppor. Agnieszka Sawicka – psycholog Ośrodka Diagnostycznego przy Areszcie Śledczym w Poznaniu. Podzieliła się ona swoimi doświadczeniami w pracy z agresywnym skazanym: wyjaśniła co mogą oznaczać różne formy agresji wyrażane przez skazanych, przedstawiła oddziaływania penitencjarne, które mają na celu niwelowanie zachowań agresywnych u osadzonych oraz zaprezentowała konkretne sposoby postępowania ze skazanymi przejawiającymi zaburzone zachowania.

Mł. chor. Marcjanna Radomska – młodszy psycholog w Areszcie Śledczym w Kielcach. Swoje wystąpienie poświęciła programom readaptacji społecznej adresowanym do osób pozbawionych wolności, wymagających stosowania oddziaływań mających na celu przeciwdziałanie agresji i przemocy oraz autoagresji, realizowanych w Areszcie Śledczym w Kielcach.

Kpt. Zbigniew Nowacki – dowódca zmiany w Zakładzie Karnym w Pińczowie. Prelegent przybliżył mechanizmy nabywania wzorów zachowań agresywnych na przykładzie wypadków nadzwyczajnych, jakie miały miejsce w Zakładzie Karnym w Pińczowie w okresie od 2000-2009 roku.

Barbara Wilamowska – Koordynator Ministra Sprawiedliwości ds. Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii oraz Prezes Małopolskiego Stowarzyszenia „Probacja”, przedstawiła projekty rządowe w zakresie legislacji, dotyczące wykonania kar i środków karnych.

Drugi dzień konferencji to dzień pomocy społecznej, którego moderatorem był Marcin Stolarski z ROPS w Krakowie. Panel rozpoczęła Dyrektorka ROPS w Krakowie Wioletta Wilimska, witając wszystkich uczestników. Na zaproszenie Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie udział w konferencji wzięli:

Stanisław Batko – starszy pracownik socjalny Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie, który opowiedział o formach pomocy w przystosowaniu do życia po opuszczeniu zakładu karnego, kierowanych zarówno do osób po wyroku jak i ich rodzin, które oferuje pomoc społeczną. Przybliżył również realia pracy ze sprawcą przemocy na podstawie programu korekcyjno-edukacyjnego realizowanego przez MOPS w Krakowie.

Karolina Aperlińska – aspirantka pracy socjalnej w Regionalnym Ośrodku Polityki Społecznej w Krakowie, swoje wystąpienie poświęciła omówieniu wniosków z ankiety, która w lipcu b.r. przeprowadzona została w ośrodkach pomocy społecznej z terenu Województwa Małopolskiego, a dotyczyła form pomocy i metod pracy, które oferują ośrodki w stosunku do osób opuszczających zakłady karne i ich rodzin, a także potrzeb szkoleniowych w tym zakresie.

Piotr Domaradzki – pedagog resocjalizacji i psychoterapeuta Instytutu Terapii Gestalt w Krakowie oraz EAP i EFP, właściciel Centrum Psychoedukacji i Terapii, w trakcie pasjonującego wykładu przedstawił podstawy budowania profesjonalnej relacji z agresywnym klientem pomocy społecznej.

Małgorzata Dobrowolska – Centrum Edukacji i Pomocy Psychologicznej PRO INWEST, przedstawiła ideę spółdzielni społecznych jako szansę w znalezieniu zatrudnienia

dla osób opuszczających placówki penitencjarne. Przybliżyła również inne projekty skierowane do osób opuszczających zakłady karne, które na przełomie kilku ostatnich lat realizowane były przez firmę PRO INWEST.

Kamila Młynarska – pracownik socjalny Klubu Integracji Społecznej MOPS w Krakowie, wystąpienie swoje poświęciła funkcjonowaniu Klubu Integracji Społecznej, którego celem jest reintegracja zawodowa i społeczna osób bezrobotnych, w tym również osób opuszczających zakłady karne.

Dzień trzeci to dzień Służby Kuratorskiej. Moderatorem była Kurator Okręgowa w Krakowie Ewa Brzozowska-Bartosik. Swoje prelekcje w trakcie panelu wygłosili:

Maria Baran – Zastępca Kuratora Okręgowego w Krakowie, która przedstawiła analizę porównawczą skazań za przestępstwa, w których występowały zachowania agresywne, w latach 2007-2009.

Ewa Brzozowska-Bartosik – Kurator Okręgowy w Krakowie. Swoją prelekcję poświęciła aktywności kuratorów sądowych w zakresie indywidualizacji pracy ze sprawcą przemocy na podstawie lustracji przeprowadzonej w Sądach Rejonowych: dla Krakowa – Krowodrzy, dla Krakowa – Podgórze i w Myślenicach.

Anna Kowacz – starszy kurator zawodowy dla dorosłych Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty, przybliżyła ona czynniki, których występowanie wywołuje zachowania agresywne, a także przedstawiła podstawy budowania wzajemnej relacji i kontaktu na linii pracownik służby kuratorskiej i penitencjarnej a sprawca agresywny.

Agnieszka Golda-Gorazda – kurator, specjalista Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty, Kierownik Zespołu Kuratorskiej Służby Sądowej, w wystąpieniu zaprezentowała ideę porozumienia bez przemocy – pracę z dozorowanym w kontekście propozycji Marshalla B. Rosenberga.

Małgorzata Byrka – kurator, specjalista Sądu Rejonowego w Chrzanowie, przedsta-

wiła realizację zajęć ze skazanymi wykazującymi zachowania agresywne prowadzonych zarówno w warunkach wolnościowych, jak i w izolacji więziennej, na terenie powiatu chrzanowskiego.

Marta Matuszyk – starszy kurator Sądu Rejonowego w Suchej Beskidzkiej, zaprezentowała zadania realizowane przez II Zespół Kuratorski Służby Sądowej do Wykonania Orzeczeń Karnych Sądu Rejonowego w Suchej Beskidzkiej, wynikające z okresu próby wobec agresywnych sprawców.

Beata Dźwigońska – kurator zawodowy Sądu Rejonowego w Oświęcimiu, przedstawiła z kolei realizację zadań wynikających z okresu próby wobec agresywnych sprawców, prowadzonych przez Zespół Kuratorskiej Służby Sądowej w Sądzie Rejonowym w Oświęcimiu.

Konferencja w Zakopanem, jak co roku poruszyła wiele istotnych tematów w kwestii oddziaływań wobec osób skazanych, opuszczających zakłady karne oraz ich rodzin. Dyskusje uczestników pokazały, jak wiele jest jeszcze obszarów w pomocy postpenitencjarnej, które wymagają poznania i wypracowania wspólnych metod działania. Można zaryzykować stwierdzenie, że dzięki takim spotkaniom przedstawicieli systemu postpenitencjarnego możliwe jest wskaza-

nie kierunków w jakich powinien rozwijać się system, aby mógł rzetelnie służyć osobom opuszczającym jednostki penitencjarne. Podczas konferencji głos zabrali pracownicy socjalni, kuratorzy sądowi, pracownicy służby więziennej, którzy potrzebują nawzajem swojego wsparcia, aby oddziaływania wobec osób opuszczających zakłady karne i ich rodzin były jeszcze bardziej skuteczne. Zaprezentowanie dobrych praktyk w zakresie oddziaływań wobec agresywnych skazanych oraz agresywnych klientów służb społecznych, wywołało wśród uczestników zainteresowanie i chęć pogłębienia wiedzy w tym zakresie. Mamy nadzieję, że czas konferencji zaowocuje podejmowaniem przez wszystkie instytucje, wchodzące w skład systemu postpenitencjarnego, działań służących efektywnej resocjalizacji oraz readaptacji społecznej i zawodowej osób po odbyciu kary pozbawienia wolności, podnoszeniu kompetencji zawodowych pracowników systemu, a także zwiększeniu świadomości otoczenia społeczno-instytucjonalnego, aby faktycznie lepiej służyć osobom opuszczającym zakłady karne i ich rodzinom.

*Karolina Aperlińska
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej
w Krakowie*

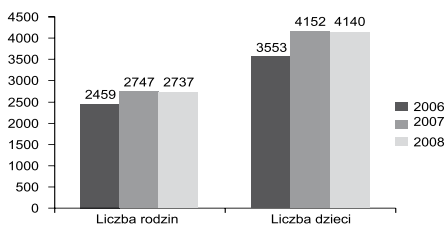
WARTO WIEDZIEĆ

Diagnoza rodzicielstwa zastępczego w województwie małopolskim – wrzesień 2009 rok

Kończymy Rok Rodzinnej Opieki Zastępczej. W naszym województwie podejmowanych było bardzo wiele inicjatyw z tej okazji, które niewątpliwie przyczyniły się do wzmocnienia i propagowania rodzicielstwa zastępczego. Również ROPS w Krakowie podejmował działania w tym zakresie. Przystąpiliśmy

do opracowania diagnozy rodzicielstwa zastępczego w województwie małopolskim za rok 2007 i 2008, co stanowi rozwinięcie i uaktualnienie diagnozy za rok 2006. Rodzicielstwo zastępcze w naszym województwie przedstawia się następująco.

1. Rodziny zastępcze w liczbach

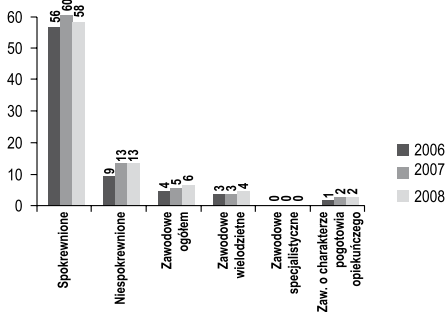


Liczba rodzin zastępczych w 2008 roku wynosiła 2 737. W stosunku do roku 2006 jest to wzrost o 278 rodzin, natomiast w stosunku do 2007 roku notuje się minimalny spadek – o 10 rodzin.

Jeśli chodzi o liczbę dzieci umieszczonych w rodzinach zastępczych, również rysuje się w stosunku do 2006 roku wzrost o 587 dzieci (w 2006r. było umieszczonych 3553 dzieci a w 2008r. 4140, niemniej jednak o 12 dzieci mniej niż w 2006 roku).

Rodziny zastępcze dzielą się na

- spokrewnione
- niespokrewnione
- zawodowe:
 - zawodowe wielodzietne
 - zawodowe specjalistyczne
 - zawodowe o charakterze pogotowia opiekuńczego



W 2006 roku spokrewnionych rodzin zastępczych było 2079, a w 2008 roku 2260 – jest to wzrost o 181 rodzin. Relatywnie wraz ze wzrostem liczby rodzin spokrewnionych,

w 2008 roku wzrosła liczba dzieci umieszczonych w tych rodzinach z 2788 na 2997.

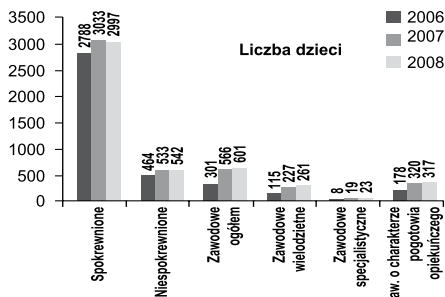
Wśród rodzin zastępczych niespokrewnionych 2007 rok był rokiem, w którym związało się 75 nowych rodzin, natomiast w ubiegłym roku zanotowano spadek tychże rodzin o 17.

Jeśli chodzi o rodziny zastępcze zawodowe, w 2006 roku było ich ogółem 83, a w 2008 roku 122. Znacząco w stosunku do 2006 roku wzrosła liczba rodzin zawodowych wielodzietnych – z 23 w 2006 r. do 47 (100%!). Wzrosła również liczba rodzin zawodowych specjalistycznych z 4 do 12 w 2008 r.

W przypadku rodzin o charakterze pogotowia opiekuńczego zauważa się spadek o 6 rodzin w stosunku do roku 2007.

Jak widać przybywa w Małopolsce zawodowych rodzin zastępczych.

Jeśli chodzi o liczbę dzieci umieszczonych w rodzinach zastępczych, to sytuacja przedstawia się następująco:



W 2008 r. najwięcej dzieci umieszczonych było w rodzinach zastępczych spokrewnionych, bo aż 2997. Jest to wzrost o 209 osób, natomiast w 2007 r. w rodzinach spokrewnionych umieszczonych było 3033 dzieci. Wynika z tego, że 36 mniej dzieci znalazło się w rodzinach zastępczych spokrewnionych.

Jeśli chodzi o dzieci umieszczane w rodzinach zastępczych niespokrewnionych, w stosunku do 2006 roku rysuje się lekki wzrost: w roku 2008 umieszczonych było 542 dzieci a w 2006 r. – 464, czyli o 78 dzieci więcej.

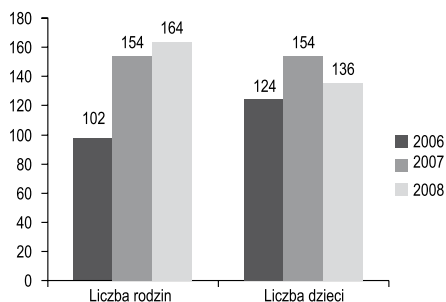
Wraz ze wzrostem liczby rodzin zastępczych zawodowych nastąpił wzrost liczby dzieci w nich umieszczanych. W 2006 r. w zawodowych rodzinach umieszczonych było 301 dzieci, a w 2008 roku – 601.

Zaskakujące i niepokojące jest to, że ilość rodzin o charakterze pogotowia opiekuńczego jest mniej więcej na tym samym poziomie, ale bardzo wzrosła liczba dzieci w nich umieszczanych. W ciągu dwóch lat przybyło aż 139 dzieci umieszczonych w rodzinach o tym charakterze. Wynika z tego, że z jednej strony – dodatkowych tego typu rodzin nie przybywa, a z drugiej strony, wzrasta liczba sytuacji, interwencji czy zdarzeń wymagających natychmiastowego przeniesienia dziecka z domu rodzinnego.

1. Sytuacja rodzin zastępczych

Jak wynika z przedstawionych wykresów, generalnie w porównaniu z 2006 rokiem, wzrosła liczba nowopowstałych rodzin zastępczych i można powiedzieć, że mimo niewielkich wahań, utrzymuje się na podobnym poziomie jak w 2007 r.

Warto jednak podkreślić, że równoległe, oprócz zawiązywania się nowych rodzin zastępczych ma miejsce rozwiązywanie już funkcjonujących rodzin zastępczych.



W 2008 r. rozwiązano 164 rodzin zastępczych, to o 62 więcej niż w roku 2006.

W porównaniu z rokiem 2007 więcej o 10. Można porównać: w 2008 r. przybyło

w stosunku do 2006 r. 278 rodzin, ale aż 164 rozwiązano!

W 2006 r. było 2459 rodzin zastępczych, a spośród nich rozwiązano 102, co daje 4,14%, w 2008 roku było 2737 rodzin zastępczych, spośród których rozwiązano 164, co daje 5,99%.

W porównaniu z 2007 rokiem nie jest to aż tak duży procent.

Jeśli chodzi o liczbę dzieci w rozwiązanych rodzinach zastępczych, sytuacja przedstawia się następująco: 2006 r. rozwiązano 102 rodziny, w których było 124 dzieci, w 2007 r. rozwiązano 154 rodziny, w których było 154 dzieci, w 2008 r. rozwiązano 164 rodziny, w których było 136 dzieci.

Jako przyczyny rozwiązania rodzin zastępczych, ankietowani podają najczęściej:

- powrót do rodziny biologicznej,
- usamodzielnienie wychowanków,
- adopcja,
- niewydolność wychowawcza rodziców zastępczych,
- rezygnacja z funkcji rodziny zastępczej,
- umieszczenie dzieci w placówce opiekuńczo-wychowawczej,
- umieszczenie w innej rodzinie zastępczej.

Jakkolwiek trzy pierwsze przyczyny można uznać za sukces, bądź naturalną kolej rzeczy, tak nad pozostałymi należy poważnie się zastanowić – jak im zaradzić, bądź je zminimalizować i na jakich płaszczyznach pracować.

Analizując powyższe przyczyny rozwiązywania rodzin zastępczych, należy wziąć pod uwagę problemy z jakimi spotykają się rodziny, jak również problemy, na jakie napotykają instytucje wspomagające i pracujące z rodzinami zastępczymi.

Problemy, które bezpośrednio dotyczą rodziny, to:

- współpraca z rodzinami biologicznymi,
- niskie świadczenia finansowe dla rodzin zastępczych,

- utrudniony dostęp rodzin zastępczych do specjalistów,
- brak ogólnego wsparcia dla rodzin zastępczych,
- brak odpowiednio wykształconej kadry współpracującej z rodzinami,
- brak instytucji wspierających rodziny zastępcze.

2. Organizacja i wsparcie rodzin zastępczych

Organizowanie rodzin zastępczych jest zadaniem własnym powiatu. W województwie małopolskim mamy 22 powiaty, obecnie 14 powiatów posiada program pomocy dziecku i rodzinie, 13 powiatów organizuje grupy wsparcia dla rodzin zastępczych, 3 powiaty prowadzi grupy wsparcia dla dzieci.

Na terenie województwa 16 powiatów pracuje z 283 rodzinami biologicznymi na rzecz powrotu dziecka do rodziny. Dzięki realizacji tego projektu 110 dzieci powróciło do rodzin biologicznych.

Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie organizując formy rodzicielstwa zastępczego, współpracują z Ośrodkami Pomocy Społecznej, Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej, Sądem Rodzinnym, Ośrodkami Adopcyjno-Opiekuńczymi, placówkami oświatowymi, placówkami wsparcia dziennego i specjalistycznego, organizacjami pozarządowymi i Kościołem Katolickim.

PCPR-y we współpracy z innymi instytucjami i organizacjami organizują szereg działań na rzecz pozyskania i wsparcia rodzin zastępczych. Główne działania na rzecz pozytywnego rodzicielstwa zastępczego, to:

- artykuły w prasie lokalnej,
- przygotowywanie i rozpowszechnianie materiałów informacyjnych,
- organizowanie Dnia Zastępczego Rodzicielstwa,
- organizowanie konferencji, pikników, konkursów,
- audycje i reportaże w lokalnych mediach,

- ogłoszenia w parafiach.

W swojej pracy Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie i współpracujące instytucje napotykać szereg trudności. Dotyczą one przede wszystkim:

- braku kandydatów do pełnienia funkcji rodziny zastępczej, zwłaszcza zawodowej,
- niska świadomość społeczna dotycząca zastępczego rodzicielstwa,
- nie najlepszy przepływ informacji i brak należytej współpracy pomiędzy instytucjami systemu opieki nad dzieckiem i rodziną,
- niedostateczne przygotowanie rodzin zastępczych do wypełniania funkcji rodzicielskiej dla dzieci z trudnościami wychowawczymi i deficytami rozwojowymi.

3. Wnioski i działania Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie w zakresie wsparcia rodzicielstwa zastępczego w Krakowie

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie, mając na uwadze konieczność wsparcia i rozwoju rodzicielstwa zastępczego, w bieżącym roku podejmuje następujące działania:

- przeprowadzenie analizy systemu opieki zastępczej w województwie małopolskim,
- doskonalenie merytoryczne kadr,
- wdrażanie nowych metod pracy z rodziną:
 - zespoły interdyscyplinarne,
 - mediacje rodzinne,
 - mediacje rówieśnicze,
 - Konferencja Grupy Rodzinnej,
 - Konferencja Ochrony Dziecka,
- zorganizowanie Forum Rodzinnej Opieki Zastępczej,
- wsparcie w rozwoju systemu opieki nad dzieckiem i rodziną,
- organizowanie Dnia Rodzicielstwa Zastępczego,

- konsultacji,
- opracowywanie publikacji, między innymi:
 - „Mapa pomocy rodzinie w kryzysie”,
 - „Mapa pomocy usamodzielnianym wychowankom placówek opiekuńczo-wychowawczych i rodzin zastępczych”,
 - „Mapa pomocy rodzinie z dzieckiem niepełnosprawnym”,
- zorganizowanie II Małopolskiego Konkursu Literackiego dla rodzin zastępczych,
- realizacja projektu: Budowanie lokalnego systemu opieki nad dzieckiem i rodziną.

Na podstawie analizy ankiet, szkoleń i innych działań podejmowanych przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej wynika, iż istnieje olbrzymie zainteresowanie i potrzeba:

1. szkoleń dla kadry pracującej z rodzinami zastępczymi,
2. wsparcia w formie szkoleń istniejących rodzin zastępczych, zwłaszcza w aspekcie pracy z dzieckiem oraz rodziną biologiczną dziecka,
3. wsparcie rodzin w kryzysach,
4. szeroka kampania społeczna na rzecz rodzicielstwa zastępczego oraz budowanie świadomości społecznej,

5. rozwijanie i wspieranie współpracy interdyscyplinarnej na rzecz rozwiązywania problemów rodzin,
6. koordynacja i wsparcie budowania lokalnych zespołów interdyscyplinarnych
7. wydanie poradników, innych publikacji dotyczących powyższej tematyki
8. wdrażanie i wzmacnianie nowatorskich metod pracy z rodziną.

Rok 2009 dobiega końca, ale nie kończy my działań na rzecz rozwoju rodzinnych form opieki zastępczej. Propagowanie i rozwijanie właśnie tej formy opieki, na rzecz ograniczania form instytucjonalnych, ma swoje głębokie uzasadnienie społeczne i ekonomiczne. Jest to jedno z najbardziej efektywnych i pożądaných sposobów ochrony i pomocy dzieciom pozbawionym możliwości wychowywania się w rodzinie biologicznej. Jak bardzo ważne są to oddziaływania niech przybliżą nam prace laureatów II konkursu dla rodzin zastępczych oraz dzieci w rodzinach zastępczych zorganizowanego przez ROPS w Krakowie w 2009 r.

*Ewa Solecka-Florek
Katarzyna Wojtanowicz
Regionalny Ośrodek
Polityki Społecznej w Krakowie*

LAUREACI

SATYRA PO GÓRALSKU – Maria Słonina

Co sie tys ta porobieło na tym Bozym świecie. Po co tom nienaskom kulture było pokazowac naszym dziecyskom. Teraz młodzi majom skopyrtane we łbak. Kiebyk namyśłała sycko rachowac to by wysło na to ze nie nadobre wysły te pokazy w telewizorak i komputerak. Syckie niedzielne wiadomości o dobrym wychowaniu młodyk skodzom im.

Downo młodzi sanowali ojca i matka a dziś ik nie majom w doma i godajom o nik moja staro i stary. Ojcowie słuchajom dziś dzieci a nie na odwyrtkie. Kieby dziś dziadkowie wstali to by swoik wnuków nie wypoznawali. Co się tycy dzieci świezo narodzonyk, to moda tako ze prawie połowa z nik londuje w rodzinak zastępczyck albi i w domak

dziecka. I jedno i drugie ma mało wspólnego z rodzinom naturalnom. Ale niekze ta. Dzieci z roku na rok przybywo, ale ik chowac ni mo kto, bo mamy się w wychowanie swoik dzieci nie syckie bawiom. Te co chowajom same, to tym dzieciom sycko wolno, matki ik nie wychowujom ino chowajom, a to nie to samo. Kciałabyk jesse napisac i to, ze teroz sycko na łopak. Chłopi zbabiali i zbaranieli a baby zchłopiały i się zkoczyły. Idom do roboty na cały dzień, chłopu nadadzom roboty coby o głupotak ni miał casu myśleć. Baba przydzie z „pracy” to jej w doma ic nie pasuje, bo to łon abo za powolny abo mało jej dogodzo, to je łospajedzono jak diasi. Jendza śniej jak się patrzy. Ka się podziały prowadziwe babecki z warkocem na grzbiecie, piyknie ubarne, ftoe przyciągały łocy kozdego chłopa co się z nimi łobzierof. Teroz idom drogom dwa chłopy abo i wiencej. Trza dobrze pacyc coby se nie narobic wstydu bo nie wiada jako godac. Bo by takiego cza było wylegitymowac z łodzienia, coby wiedzie cy chłop cy baba. Bo baby wyscyżone a chłoby majom końskie ogony i więc tu cłeku co to? I tak wyj Ewelina trafiła do mnie ba racyj do nos. Bo je nie ino u mnie ale w całej chałupie pełno. I tak było downo... Kie się baba dziecka spodziewała, to kciała mieć chłopca, bo dziewce przyniesie dzieco w dom a chłopcysko zostawi na chałpak. A tu mos dziadu bol. Teroz dziwcyna włoży dziecko do łózecka śpytolnego a chłopcysko niesie du domu i chowo bacia i cało rodzina tak jako i u mnie. A syn nojdzie nowom dziewcyne abo jej wystrugo zaś dziecko abo się zyni. I teroz nie wiada cy mie dziewcyne cy chłopcysko. Jedno jest pewne ze rodzin zastępczych coroz mniej a domy dziecka pękajom w szwak telo dzieci. Tak i mnie wysło, zek ani się nie spodziała zek se na samom starość dziecko kosała. No – była mi krzywda na pocontku, bok była wolno i ślebodno. A tu dziecko się nagodziło już podchowane, dwa roki z hocykiem. Musiałak se założyc wendzidło coby nie fikac i nie naduzywac wolności. Pomału tyz przysło na to

zek musiała jom brac do pracy. Na mlycarnie miałak blisko chałupy. Brałak se sobom wózek i flasecke z bryjkom bok sła na seśc godzin z domu. I tak bez trzy roki, babcia robiła z dzieckiem, jak jom mos babko to jom czymoj. Mama była rada ze się balastu pozbyła a Ewelinka nigdy do dziśka nie wspomniła mamy, tata biologiczny dziecka nigdy nie widziol choc o nim wie, a tata z „przypadku” odwiedza dziecko do dziś i Ewelina go rada widzi. Jest mu strażnie wdzienčno ze jom tu przyniós bo by pewnie była w domu dziecka, a Eweline przywióz mój syn w nocy 19 lipca 12 roków temu z podropanom gymbom i przestarasonym dzieckiem. Mama się nie pytało nigdy co z małom. Pedziała ze jak jest na Skibówkak to jest spoko. W ciąku 12 lat była siedem razy a siedzi blisko trzek kilometrów.

Sycka się staromy coby nasym dzieciom było jak u Pana Boga za piecem, ale łone i tak same się chowajom i tak cy siak same myślom same sukajom cym się zająć i cały cas same same i same. Bo łojcowie jak som jesse wroz abo i kozdy łosobno bo im za ciasno w jednej chałupie to wtej to dziecko mo byc u mamy a do taty idzie jak się casu zwysy. I dopiero wtej mo dziczysko namiesane we łbie, bo mama tak a tata siak. Teroz mało ftory się krzywo przypatrzy na swojom babe abo baba na chłopa, to ftorysi leci załozy sprawe o łozwód. A przeci niedowno ni možno ik było łozerwac telo się miłowali co ni mogi bez się zyc a teroz razem tyz ni mogom. Dziecyska wplontane w chore związki cierpiom, ni majom miejsca, nie wiedzom co ze sobom zrobic. Mamy chodzom do pracy, tata nie wiada ka i nie wiadomo co robi? A dzieci same se sukajom zajińcio. W skole tyle wykazujom (inicjatywy) ale do psoty i złego zachowania. Nauczyciele majom jedem krok do sału i cud ze ik jesse nie pozbierali do kobierzyna. A młodzieź ftoro się dobrze zachowuje i dobrze wychowano w doma, ni mo zycio bo się nimogom wyróżniac od tyk złyk. A i w telewizorze pokazujom ze Panu w skole noleży się wiadro na łeb zawdzioc, niek

się nie wymondzo i niek cicho siedzi. Taki ucyrń co się zachowuje jak się patrzy, tyz mu wyrzyktujom wiadro na łeb i co inkse. Trza iść równo ze syckimi. I ka tu miejsce dlo dziadków fto ik broni? Trza siedziec cicho i nie narozac się, bo wiadro jest w kozdej chałupie. Co bedzies babko cy dziadku podskakowac weż różaniec i do konta się modlic kieś stary. Ej ba haj. Kany nase młode roki, kie było tak pieknie i grzecnie? Nie było dyskotek, nie było gwołtu, nie było molestowanie. Terroz cza godac z wnukami stojonc zadkiem do nik, coby nos nie posondzili o molestowanie. I jako tu zyc? Godoj do ściany bo fto cie bę-

dzie słuchol? A pani psycholog – że trzeba z dziećmi rozmawiac, rozmawiac, a przy tej rozmowie wnuczka, czy wnuczek robi kółko na czole i mówi hello!... Babciu ja jestem w gimnazjum, a teraz jest inaczej. I te właśnie nasze dzieci chcą żyć na luzie, w wolnych związkach, przyszłość? Nie ważne, założą związek nie zobowiązujący na pięć dni. A potem zawsze jest wyjście, wiadro na podoryndziu albo i coś cieższego i tak koło się zamyka, tyle że nowe dzieci czekają na rodziny zastępcze. Za 40 albo 50 років nie będzie na ziemi Homosapiens ino Głupisapiens. Z małpy pochodzimy i do małp wrócimy. Nara!

Aż po wieczność... – Agnieszka Marczevska

Moja historia rozpoczęła się 16 lat temu. Właśnie wtedy, 23 września 1993 roku, o godzinie 21:55 moje oczy ujrzały światło dzienne po raz pierwszy.

Podobno byłam oczekiwanyim dzieckiem i „upragnioną córeczką tatusia”. Upragnioną do tego stopnia, że w dniu moich urodzin podobno upił się ze szczęścia. Niestety, nie był to jego jedyny raz...

Z okresu dzieciństwa poprzedzającego trafienie do rodziny zastępczej pamiętam niewiele. Pojedyncze wspomnienia nietrzymające się raczej jednej całości: mieszkanie w Nowej Hucie, dziewczynka-cyganka mieszkająca w tym samym bloku, co my, jak przez mgłę kościół w Nowej Hucie i jeszcze przebywanie przez dość długi czas u rodziny w Bęczarce i u babci (a właściwie cioci) Stefcy, z którą mieszkam obecnie. W pamięć zapadł mi za to jeden sen, w którym pojawiła się moja mama, której – niestety – praktycznie nie pamiętałam... W owym śnie byłam z nią nad jeziorem koło domu babci Stefcy (w Brzeczowicach). Możliwe, że była z nami jeszcze rodzina ze Stadnik, ale tego nie jestem pewna. Mama stała na skarpie, a nagle... skarpa załamała się i mama wpadła do wody... Na tym sen się za-

kończył. Gdy przyśniła mi się ta sytuacja, miałam około trzech lat. Dość brutalny sen jak na dziecko w tym wieku... prawda? Gdy miałam trzy i pół roku, mama zamknęła swe powieki już nie zawsze i odeszła z tego świata... Do dziś nie wiem, co było pierwsze: sen czy jej śmierć...

Prawdę powiedziawszy śmierci mamy, podobnie jak i jej samej, nie pamiętam. W pewnych miejscach w mojej głowie są po prostu czarne dziury, które zasłaniają mi przeszłość i w tym właśnie miejscu jest jedna z nich. Pustkę wypełnia kawałek dalej inne wspomnienie...

Jestem w domu babci Heli (mamy mojej mamy) w Bęczarce. Jest tam też babcia Stefcia. Siedzę u niej na kolanach, a ona pyta mnie, czy chciałabym z nią pojechać. Odpowiadam, że tak. Potem pojawia się kolejna luka w pamięci. Wiem jednak, że wtedy właśnie pojechałam do babci Stefcy już na stałe. W tym czasie mój o trzy lata starszy brat, Adrian, trafił do rodziców „ojca” do Łachowa.

Tak właśnie rozpoczął się kolejny etap mojego życia, czyli życie w rodzinie zastępczej. Zostałam adoptowana przez babcię Stefcie. Dzięki niej nie trafiłam do domu dziecka

– nie musiałam spędzić tam ani jednego dnia. Gdyby nie ona, nie wiadomo, co by się ze mną stało. Może wciąż czekałabym na kogoś, kto by mnie pokochał...? Ktoś może powiedzieć, że zrobiła to tylko dlatego, że byliśmy spokrewnione. Ja sądzę, że to nieprawda. Zrobiła to z własnej woli, dlatego że mnie po prostu kocha... i ja również kocham ją z całego serca. Żadna z osób postronnych nie wyobraża sobie nawet, jak wiele daje świadomość posiadania rodziny oraz – oczywiście – przyjaciół, posiadania kogoś, kto po prostu kocha, bezgranicznie i bez żadnych warunków, nie żądając niczego w zamian, może poza odwzajemnieniem tego pięknego uczucia.

W moim nowym domu dorastałam bez troski, nie musząc się niczym martwić. Prawdę powiedziawszy, patrząc na swoją osobę z perspektywy czasu, dochodzę do wniosku, że czasami byłam wręcz nieznośnym dzieckiem. Babcia miała do mnie wtedy chyba anielską cierpliwość. Dzięki niej oraz popełnianym przez siebie błędom wiem już, że są pewne granice. Na moją dzisiejszą osobowość wpłynęło też wszystko to, co przeżyłam. Dziś jestem osobą, która ma swoje zasady i swój tok rozumowania, co jednak nie znaczy, że nie popełniam błędów. Wciąż zdarza mi się choćby kłócić z babcią. Niestety, z powodu mojego charakteru często mówię o kilka słów za dużo...; kilka słów, którymi jednak czasem sprawiam przykrość. Zawsze wtedy żałuję, że nie potrafię się ugryźć w język, kiedy powinienam to zrobić. W końcu babcia tyle dla mnie zrobiła. Zamiast się z nią kłócić, powinienam częściej mówić jej, jak bardzo ją kocham...

Przez wiele lat żyłam w nieświadomości tego, jak zmarła moja mama. Najpierw byłam mała i nie przejmowałam się tym, a później wystarczała mi historyjka, że mama pojechała do Nowej Huty (gdzie na początku mieszkałiśmy) po jakies dokumenty, zasłała na chodniku i umarła. Jednak w pewnym momencie poczułam, że ta historia jest niespójna. Przystałam w nią wierzyć, ale bałam się spytać kogokolwiek, jaka była prawda. W zeszłym

roku z ust mojego wujka usłyszałam coś, czego się jednak nie spodziewałam. Powiedziała mi, że mama... powiesiła się... Mówił też, że był święcie przekonany, że znam prawdę. Mylił się... Kiedy z nim rozmawiałam, był akurat pod wpływem alkoholu, dlatego nie byłam pewna, czy to, co usłyszałam od niego, było prawdą... A może nie chciałam, by nią było...

Już od wielu lat cieszyło mnie, że ten pan („ojciec”) nie ma już do mnie praw rodzicielskich. Teraz uczucie to tylko się nasiliło. Znienawidziłam go już na dobre! Jak mogłabym przebaczyć komuś, przez kogo moja mama odebrała sobie życie?! Jak mogłabym wybaczyć komuś, przez kogo nie zdążyłam jej nawet poznać, a tak szybko musiałam się pożegnać?! I jeszcze to: jak mogłabym wybaczyć komuś, przez kogo zostałam rozdzielona z moim bratem, za którym teraz tak bardzo tęsknię, którego tak mi brak?!... Może mogłabym, ale nie potrafię. Nie chcę...

Nie byłam wciąż pewna, czy to, czego się dowiedziałam, było prawdą, ale wiedziałam, że jeśli tak, jego powinienam obarczyć siłą! I obarczałam! Przecież pił... Najwidoczniej mama nie wytrzymała psychicznie...

Wizja mamy odbierającej sobie życie nie dawała mi spokoju... Na pierwszy rzut oka wszystko było ze mną tak, jak wcześniej, ale tak naprawdę wiele się zmieniło. Działy się ze mną różne rzeczy, których nie będę opisywać. Nie wiedziałam, co ze sobą zrobić, nie mogłam znaleźć sobie miejsca. Cała ta sytuacja po prostu mnie przerastała. Nie dawałam sobie z nią rady... Dużo o tym myślałam. Może zbyt dużo? Przeplakałam wiele nocy... Chyba chciałam o tym wszystkim z kimś porozmawiać, ale nie wiedziałam, z kim. Z przyjaciółmi nie potrafiłam, tym bardziej z babcią, a brat nic mi nie powiedział. Z najgorszego okresu wyrwała mnie moja przyjaciółka. Pisałam do niej, kiedy płakałam nocami lub kiedy czułam, że zaraz zacznę to robić, a nie chciałam. Odpisywała mi za każdym razem, choć o niczym nie wiedziała. Nieświadomie mi pomogła... W końcu powiedziałam jej wszystko...

Ksiądz Jan Twardowski napisał, że „przyjaciele są jak ciche Anioły, które podnoszą nas, kiedy nasze skrzydła zapomniały jak latać”... Ona właśnie była i wciąż jest dla mnie takim Aniołem, którego bardzo kocham...

Po pewnym czasie powiedziałam o wszystkim jeszcze dwóm przyjaciółkom.

Pierwszy raz okropne słowa o śmierci mamy usłyszałam ponad pół roku temu, ale dopiero jakoś między końcem kwietnia a początkiem maja tego roku odważyłam się w końcu na to, żeby spytać o wszystko babcię. Nie chciała przyznać, że to prawda, ale w końcu potwierdziła, że mama się powiesiła i powiedziała jeszcze, że wcześniej wiele razy była w szpitalu psychiatrycznym...

Ludzie mogą sądzić, że po tylu latach powinienam się przyzwyczaić, że mamy już nie ma. Mogą mówić, że „czas leczy rany”. To nieprawda. Czas je tylko zablźnia... Pozwala dalej żyć, ale za każdym razem, gdy patrzy się wstecz na straszne wspomnienia (jeśli można nazwać tak zdarzenia, których nie było się świadkiem), odczuwa się w sercu ból i wielką pustkę, jakby ktoś wyrwał kawałek serca i zabrał tę jego część ze sobą... Żadna z osób, które nigdy nie doświadczyły w swoim życiu ciężkich chwil, nie zrozumie, jak bardzo to wszystko boli... W moim przypadku chodzi tu również o ból, jaki sprawia to, że chce się pamiętać osobę, którą tak mocno się kocha, ale pamięć na to nie pozwala. Nikt nie wie, jaki ból sprawia fakt, że nie pamięta się twarzy, uśmiechu, a nawet głosu własnej mamy... Ja wiem... Czasem tak bardzo chciałabym sobie to wszystko przypomnieć, bo ogromnie mi tego brakuje... Ale po prostu nie potrafię... To takie okropne uczucie...

Dzięki temu wszystkiemu, czego w swoim życiu doświadczyłam, wydaje mi się, że wiem, co może czuć każda osoba, która przeżyła wiele, a w każdym razie jest mi łatwiej ją zrozumieć. Na pewno wiem jednak, jak wiele daje świadomość posiadania rodziny – takiej jak moja – i przede wszystkim posiadanie ko-

goś takiego, jak moja babcia Stefcia, którą tak bardzo kocham, i – oczywiście – przyjaciół.

W całym kraju i na całym świecie jest wiele domów dziecka, a w nich wiele dzieci podobnych do mnie... Dzieci, które cierpią i łakną miłości jak powietrza... Chciałabym, żeby każde z nich spotkało w swoim życiu kogoś takiego, jak moja najukochańsza babcia, żeby dzięki temu komuś mogli doznać miłości, której tak bardzo potrzebują, żeby sami mogli kogoś pokochać i cieszyć się wspólnie z nim z nawet najbardziej błahych rzeczy; choćby z tego, że ktoś, kogo darzą miłością, po prostu się do nich uśmiecha... Chcę też, aby dzięki takiej nowej kochającej rodzinie każde dziecko mogło odnaleźć przyjaciół, którzy w ich życiu będą jednymi z najważniejszych osób. Pragnę, by każde takie dziecko natrafiło na takie osoby jak ja – na ludzi, którzy nadadzą sens ich życiu...

Już dziś wiem, że kiedyś, w przyszłości chcę stworzyć rodzinę dla kogoś, kto jej potrzebuje. Chciałabym dać komuś powód do radości, do życia... Mam też nadzieję, że znajdą się osoby, które po przeczytaniu mojej opowieści zrozumieją, jak ważną wartością jest dla mnie rodzina i jak ważna jest ona dla dzieci, które wciąż na nią czekają. Mam nadzieję, że spośród osób, które przeczytały moje słowa, znajdzie się choć jedna, która postanowi to, co ja – zrobi coś, co zrobiła dla mnie babcia – zechce stać się dla jakiegoś bezbronnego dziecka osobą, dla której warto żyć, która przepełni jego życie miłością i światłem i która będzie z nim już na zawsze... Postanowi zostać człowiekiem, który rozwiesi dla niego na nowo tęczę na niebie... Aż po wieczność...

Rodzina strukturalnie zdezorganizowana jako nowa przestrzeń pracy socjalnej

Od czasu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej około dwa miliony Polaków wyjechało poza granice kraju w celach zarobkowych¹. Obok rodzin odnajdujących się w nowej rzeczywistości istnieją rodziny, których warunki życia oraz pracy są bardzo ciężkie. Często zauważa się sytuację, gdzie dzieci wychowują się z dala od rodziców lub przynajmniej jednego z nich. Zjawisko migracji zarobkowych może stać się trudnym emocjonalnym doświadczeniem poszczególnych jednostek, a w niektórych przypadkach może nawet doprowadzić do dysfunkcjonalności rodziny.

Osrodek Pomocy Społecznej w Andrychowie dostrzegając zatem wagę problemów z jakimi borykają się rodziny z terenu gminy Andrychów podjął się w czerwcu 2009 roku badań dotyczących analizy zjawiska „euro-sieroctwa”. Głównym celem przedsięwzięcia było zbadanie skali zjawiska w mieście Andrychów i sąsiednich wioskach oraz próba określenia konsekwencji wyjazdów zarobkowych dla życia rodzinnego. Zakładając, iż rodziny migracyjne zalicza się do rodzin strukturalnie zdezorganizowanych w procesie badawczym starano się wskazać sytuacje z jakimi najczęściej spotyka się właśnie ta rodzina.

Badania skierowano do pedagogów wszystkich placówek oświatowych z terenu gminy Andrychów. Wyniki wskazały, iż w roku szkolnym 2008/2009 do szkół podstawowych i gimnazjów na terenie gminy Andrychów uczęszczało łącznie 5681 uczniów z czego 382 pochodzi z rodzin migracyjnych, stanowią oni **6,72%** całej populacji. Dzieci, które doświadczają migracji zagranicznej rodziców najczęściej są w wieku od 6 do 12 lat oraz od 12 do

15 r.ż., uczęszczają do szkół podstawowych (**57%**) oraz gimnazjów (**24%**). Badani uczniowie wywodzą się z rodzin, gdzie jeden z rodziców wyjeżdża (**95%**) oraz z rodzin, gdzie oboje rodziców migruje (**5%**).

W sytuacji wyjazdu zarobkowego jednego z rodziców **95%** uczniów znajduje się pod opieką drugiego. Natomiast w sytuacji wyjazdu obojga rodziców najwięcej członkowie rodzin najczęściej przebywają z dziadkami (90%), pełnoletnim rodzeństwem (8%) lub wujostwem (2%).

Niepokojącym sygnałem jaki dostrzeżono jest fakt, iż w sytuacji, gdy oboje dorosłych członków rodziny podejmuje decyzje o wyjeździe zarobkowym to ich nieobecność w domu rodzinnym (77%) trwa przez okres powyżej 3 lat. Właśnie w tych rodzinach pojawia się szereg problemów, z którymi spotykają się pracownicy socjalni. Podobnie jest również w sytuacji, gdy migruje jeden z rodziców. Wyjazdy zagraniczne przybierają charakter migracji wahadłowej, w której osoby wyjeżdżają na krótki okres po czym wracają do kraju i po kilku miesiącach ponownie podejmują decyzje o wyjeździe. Taka sytuacja wpływa niekorzystnie na prawidłowe funkcjonowanie dziecka, gdyż w rodzinie dochodzi do zmienności osób biorących udział w procesie wychowawczym młodego pokolenia, i tym samym zachwiana zostaje spójność i stabilność rodziny. Paradoksalnie można przyjąć, iż bardziej sprzyjająca jest długotrwała nieobecność członka rodziny niż jego wielokrotne wyjazdy i powroty, powodujące liczne sytuacje traumatyzujące.²

¹ Główny Urząd Statystyczny, *Informacje o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004-2006*, Warszawa 2007

² W. Danilewicz, *Problemy rodzin czasowo niepełnych ze względu na długotrwały pobyt rodziców za granicą*. [w:] Pedagogika społeczna jako dyscyplina naukowa. Stan i perspektywy. Pod red. E. Murynowicz-Hetka, W. Danilewicz, Łódź 1998, s. 292

Badania odnosiły się również do poziomu przygotowania szkół do zjawiska „eurosieroctwa”. Pedagogzy szkolni jako główne osoby odpowiedzialne za gromadzenie informacji o migracjach rodzicielskich, w ustnych oświadczeniach podkreślali niejednokrotnie, iż dzieci i rodzina ukrywa fakt migracji zarobkowej. We wszystkich jednak typach szkół, po zdiagnozowaniu sytuacji ucznia podejmowana zostaje współpraca z rodzicem lub opiekunem prawnym. A określone działania koncentrują się zazwyczaj wokół sygnalizowanych przez rodzica/opiekuna potrzeb dziecka.

Zebrałe informacje dotyczące zjawiska „eurosieroctwa” pozwoliły pracownikom socjalnym Ośrodka Pomocy Społecznej w Andrychowie na opracowanie strategii zaradczych, które wykorzystuje się w pracy socjalnej z rodziną migracyjną. Najczęściej stosowanymi działaniami są:

- upowszechnianie wśród rodziców wiedzy o rozwoju i funkcjonowaniu dzieci w sytuacji czasowej niepełności rodziny oraz uświadomienie pojawienia się ewentualnych negatywnych skutków (emocjonalnych, edukacyjnych, czy społecznych),
- zorganizowanie pomocy rodzinom w celu ustanowienia opiekuna prawnego w przypadku wyjazdu za granicę samotnego rodzica czy obojga rodziców poprzez skierowanie do odpowiedniego specjalisty z zakresu prawa,
- skierowanie rodzin w sytuacji wystąpienia problemów, z którymi nie umieją sobie samodzielnie poradzić do specjalistów świadczących różnorodne formy pomocy psychologicznej, pedagogicznej, prawnej, socjalnej,
- poinformowanie rodziny o możliwości zapewnienia dziecku opieki pozaszkolnej na terenie gminy Andrychów poprzez organizację czasu wolnego, możliwość skorzystania z pomocy dydaktycznej, udział w zajęciach przeznaczonych dla dzieci i rodziców,

- umożliwienie kontaktów osób przebywających za granicą z instytucjami świadczącymi szeroko rozumianą pomoc dziecku i rodzinie poprzez ustalenie dyżurów specjalistów w danych instytucjach (pedagog, prawnik, pracownik socjalny, psycholog).

Ośrodek Pomocy Społecznej w Andrychowie w związku z przeprowadzonymi badaniami zrealizował wspólnie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Krakowie we wrześniu 2009 r. konferencję poświęconą rodzinom migracyjnym z terenu gminy Andrychów, gdzie oprócz wyników przeprowadzonej ankiety zaprezentowano *Konferencję Grupy Rodzinnej*, jako metodę pracy z rodziną znajdującą się w kryzysie. Spotkanie adresowane było do przedstawicieli szeroko rozumianego systemu opieki nad dzieckiem i rodziną, pracowników pomocy społecznej, służb zdrowia, przedstawicieli służby kuratorskiej oraz organizacji pozarządowych z terenu gminy Andrychów.

Zwieńczeniem podjętych działań mających na celu określenie sytuacji rodzin migrujących zarobkowo będzie zaprezentowanie na XIX Zjeździe Polskiego Stowarzyszenia Szkół Pracy Socjalnej w Lublinie w dniach 20 – 21.10. 2009 r. działań Ośrodka Pomocy Społecznej w zakresie organizacji pomocy i wsparcia rodzinom migracyjnym.

*Barbara Sordyl
Pracownik socjalny w Ośrodku Pomocy
Społecznej w Andrychowie*

Nowelizacja Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego z dnia 13 czerwca 2009 roku w zakresie rozstrzygnięć władzy rodzicielskiej

Z dniem 13 czerwca 2009 r. weszła w życie Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2008 r. Nr 220, poz. 1431). W cytowanej nowelizacji znalazły się bardzo istotne i ważne zapisy odnośnie rozstrzygnięć władzy rodzicielskiej rozstających się rodziców. I tak w art. 58 § 1 czytamy: „w wyroku orzekającym rozwód sąd rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków i o kontaktach rodziców z dzieckiem oraz orzeka, w jakiej wysokości każdy z małżonków jest obowiązany do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka. Sąd uwzględnia porozumienie małżonków o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem po rozwodzie, jeżeli jest ono zgodne z dobrem dziecka. Rodzeństwo powinno wychowywać się wspólnie, chyba że dobro dziecka wymaga innego rozstrzygnięcia. Natomiast w § 1a czytamy: „sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka. Sąd może pozostawić władzę rodzicielską obojgu rodzicom na ich zgodny wniosek, jeżeli przedstawili porozumienie, o którym mowa w § 1, i jest zasadne oczekiwanie, że będą współdziałać w sprawach dziecka.”

Następny zapis odnośnie rozstrzygnięć w tym zakresie zawiera art. 107. W § 1 czytamy: „Jeżeli władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom żyjącym w rozłączeniu, sąd opiekuńczy może ze względu na dobro dziecka określić sposób jej wykonywania” oraz w § 2: „Sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców,

ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka. Sąd może pozostawić władzę rodzicielską obojgu rodzicom, jeżeli przedstawili zgodne z dobrem dziecka porozumienie o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem, i jest zasadne oczekiwanie, że będą współdziałać w sprawach dziecka. Rodzeństwo powinno wychowywać się wspólnie, chyba że dobro dziecka wymaga innego rozstrzygnięcia.”

W uzasadnieniu wprowadzanych zmian ustawodawca wskazał, że pozostawienie pełnej władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom jest możliwe tylko wtedy, jeżeli rodzice przedstawią sądowi porozumienie o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem. Ponieważ w praktyce orzeczniczej powszechna jest tendencja do pozostawiania rodzicom pozostającym w rozłączeniu pełnej władzy rodzicielskiej bez należytego zbadania rzeczywistych możliwości zgodnego jej wykonywania w sposób odpowiadający dobru dziecka. Zmiany pozwolą uniknąć przypadkowości i pochyłości rozstrzygnięć.

Kiedy sąd uwzględni porozumienia małżonków?

- jeżeli jest ono zgodne z dobrem dziecka,
- zasadne jest oczekiwanie, że będą współdziałać w sprawach dziecka.

Jak ma wyglądać porozumienie małżonków?

Koncepcja porozumienia rodziców nawiązuje do amerykańskiego wzorca tzw. „planu wychowawczego”, będącego wynikiem negocjacji

między rodzicami i dobrowolnego zobowiązania się przez nich przed sądem do określonego sposobu sprawowania władzy rodzicielskiej i utrzymywania z dzieckiem kontaktów.

Kto może pomóc w jego wypracowaniu?

Pomocą rodzicom mogą służyć pracownicy rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych, łącząc wsparcie z mediacją i terapią rodzinną.

Jak nowe przepisy będą egzekwowane w praktyce, tego jeszcze nie wiemy. Szacuje się, że pierwsze rozprawy według nowoobowiązujących przepisów będą rozpatrywane przez sądy pod koniec roku. Pojawiło się jednak wiele pytań i dylematów. W jakiej postaci ma być przedstawione sądowni porozumienie małżonków? Co w praktyce oznacza, że porozumienie jest zgodne z dobrem dziecka? Co w praktyce oznacza „zasadne jest oczekiwanie, że rodzice będą współdziałać w sprawach dziecka”? W jaki sposób będzie to weryfikowane przez sąd? Jakie będą oczekiwania sędziów wobec „porozumienia małżonków”? W jaki sposób powinno ono być przygotowane, jakich kwestii powinno dotyczyć?

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie, wychodząc naprzeciw tym dylematom oraz udzielając wsparcia merytorycznego kadrom systemu opieki nad dzieckiem i rodziną, przygotował warsztaty oraz wydawnictwo „Mapa pomocy rodzinie w kryzysie” (całość wydawnictwa na stronie internetowej: www.rops.krakow.pl, w dziale – publikacje), które koncentrują się na powyższej tematyce. Wskazujemy również, że pomoc rodzinie w sytuacji rozstania małżonków oraz wypracowania porozumienia może odbywać się w drodze mediacji. Od 2007 roku wdrażamy projekt wykorzystania mediacji rodzinnych w systemie pomocy rodzinie w województwie małopolskim. Mediacja może być właśnie tą metodą, która znajduje szczególne zastosowanie również w tym przy-

padku oraz wychodzi naprzeciw omawianym zmianom w KRIOP.

Mediacja zmniejsza ryzyko przeniesienia konfliktu małżeńskiego na płaszczyznę rodzicielską:

- pozwala na rozróżnienie / oddzielenie więzi partnerskiej i rodzicielskiej,
- pozwala poradzić sobie z negatywnymi uczuciami wobec (byłego) małżonka i ogranicza ich wpływ na podejmowane decyzje,
- daje możliwość zapoznania się z wizją rodzicielstwa drugiego rodzica,
- ukierunkowuje na przyszłość,
- pozwala na skupienie się na problemie, a nie na osobach,
- poprawia komunikację między stronami,
- ogranicza eskalację konfliktu.

Mediacja pozwala również na utrzymanie relacji dziecka z obojgiem rozstających się rodziców:

- pozwala skupić uwagę rodziców na potrzebach dzieci (szczególnie na potrzebie posiadania obojga rodziców),
- pomaga w określeniu kwestii dotyczących bycia rodzicami,
- uwzględni głos i kompetencje rodzicielskie obojga małżonków,
- pomaga ustalić plan opieki rodzicielskiej i budować współpracę rodziców na przyszłość (pozytywne doświadczenie),
- pozwala dziecku kochać oboje rodziców bez konfliktu lojalności.

Mediacja ogranicza liczbę spraw o tzw. kontakty poprzez:

- trwałość ugody,
- poczucie autorstwa i odpowiedzialności za wyniki płynące z dobrowolności udziału w mediacji oraz neutralności mediatora,
- świadomość w oparciu o jakie możliwości i potrzeby stron i dzieci powstało dane porozumienie,
- poznanie procesu mediacji i możliwość jego wykorzystania przy wprowadzaniu zmian w przyszłości,

- ugoda mediacyjna jest bazą dającą poczucie siły i możliwości poradzenia sobie z własnymi problemami w przyszłości. Plan opieki wypracowany w oparciu o proces mediacji uwzględnia:
- ustalenia dotyczące miejsca zamieszkania dziecka,
- kontakty z rodzicem, który nie sprawuje bezpośredniej opieki,
- tygodniowy rozkład zajęć,
- wakacje i święta,

- utrzymywanie kontaktów z rodziną i przyjaciółmi,
- edukacja – szkoła, zajęcia pozaszkolne,
- wychowanie religijne,
- opieka zdrowotna,
- inne istotne kwestie.

* Opracowano na podstawie materiałów Stowarzyszenia Mediatorów Rodzinnych w Warszawie.

*Katarzyna Wojtanowicz
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej
w Krakowie*

DOBRE PRAKTYKI

Korczakowska Republika Dziecięca DYLINIARNIA – Działalność i pomoc charytatywna dla najmłodszych

TROCHĘ HISTORII

Korczakowska Republika Dziecięca – to formalna nazwa organizacji mieszczącej się na osiedlu Nowy Prokocim w Krakowie, pod którą Dyliniarnia figuruje oficjalnie i prawnie jako Organizacja Pozarządowa Działająca na Polu Pomocy Społecznej. Dyliniarnia założona została w Krakowie dnia 1 marca 1983 r. (dlatego też od tej pory, każdego roku dnia 1 marca tradycyjnie obchodzony jest tzw. Dzień Dyliniarza). Zgodnie więc z późniejszą ideą Dyliniarni, inicjatywa już od samego początku leżała w gestii dzieci. 22 grudnia 2008 r. – założycielka Dyliniarni – Maria Pułczyńska została odznaczona dyplomem oraz plakietką laureata Grand Prix Nagrody Samorządu Województwa Małopolskiego Amicus Hominum 2008 oraz dyplomem laureata w kategorii Polityka Społeczna za utworzenie dziecięcego państwa Korczakowska Republika Dziecięca Dyliniarnia. Nagrodę wręczał

Marszałek Województwa Małopolskiego Marek Nawara.

15 czerwca 2009r. – Dyliniarnia została wyróżniona tytułem Filantropa Krakowa 2008.

IDEA STOWARZYSZENIA

Działalność Republiki rozpatrywać możemy głównie w dwóch aspektach:

1. jako działanie charytatywne, na rzecz dzieci, mając za zadanie poprzez liczne zajęcia kulturalno-oświatowe kształtowanie podstawowych zasad moralnych i etycznych, pomocnych w dorosłym życiu i wychowaniu następnych pokoleń.
2. jako działalność pomocowa rodzinom znajdującym się w ciężkiej sytuacji życiowej bądź materialnej. Celem Dyliniarni, jako jednostki charytatywnej jest promowanie i wcielanie we wszelkie formy swoich działań pozytywnych wartości i zachowań kreujących osobowość i psychikę dziecka

zgodnie z panującymi zasadami moralności i etyki. Ludzie mający specjalne predyspozycje do działania na rzecz innych i pomocy szczególnie dzieciom, nazywani są tutaj „dyliniarzami”. Dyliniarz – to nie tylko pracownik zatrudniony w Dyliniarni, ale człowiek mający specyficzny punkt widzenia, polegający na uwrażliwieniu na krzywdy i potrzeby tych najmłodszych. Idea obejmuje całokształt wychowania z naciskiem na indywidualny proces pracy z każdym dzieckiem i wcielanie w życie własnych dziecięcych inicjatyw wywołując tym samym pozytywne zachowania i prawidłowe reakcje w poszczególnych, niesionych przez życie sytuacjach. Każde bowiem dziecko w każdym momencie współtworzy Dyliniarnię wzbogacając ją o swoje własne umiejętności i doświadczenia. Całokształt pracy Korczakowskiej Republiki Dziecięcej obejmuje podstawy wychowania ujęte na poszczególnych jego etapach: 1. potrzeba samorealizacji, 2. odnalezienie autorytetu, 3. kształtowanie osobowości, 4. wypracowanie systemu wartości. Jeżeli chodzi o środki i metody oddziaływania dyliniarzy, duży nacisk kładzie się tutaj na oddziaływanie własnym przykładem, wskazanie autorytetów i pilnowanie doboru odpowiedniego towarzystwa osób. Zasadniczą zbieżnością działalności Dyliniarni z ideą jej patrona Janusza Korczaka jest wysunięcie na pierwszy plan inicjatywy dziecka, jako twórcy konkretnych działań. W Dyliniarni, w początkach swej działalności, dzieci słyszały już o Januszu Korczaku i czytały „Króla Maciusia I”, ale nie próbowały naśladować Starego Doktora ani jego bohaterów. Z perspektywy czasu, dopiero w 1990 roku, dyliniarze zrozumieli, że z zaświatów patronuje im jego osoba. Korczak często wychowywał poprzez zabawę, co jest podstawową zasadą także w Dyliniarni. Dzieci wykorzystując własną twórczość i rozwijając swoje talenty, angażują się w rozmaite prace na

rzecz innych. Stwarzają wedle swoich zainteresowań nowe agendy i działy Dyliniarni przejawiające rozmaite formy pracy. Każdy z wymienionych działów ma inne zadania do spełnienia i inne środki realizacji, ale wszystkie dążą do jednego celu, zgodnego z głównymi założeniami ideologicznymi Korczakowskiej Republiki Dziecięcej.

DZIAŁALNOŚĆ PRAKTYCZNA NA RZECZ RODZIN

Formą nawiązania kontaktu i oddziaływania na małych podopiecznych Korczakowskiej Republiki jest dyliniarski teatr BAJKA. Dyliniarski teatr angażuje dzieci do przedstawień wykorzystując ich twórczość i talenty artystyczne. Głównym jego zadaniem jest kształtowanie osobowości dziecka poprzez przyswajanie za pomocą wystawianych spektakli i przedstawień, treści opartych o wartości moralne i etyczne.

Pracownia Modelarska to dział, w którym powstają prace ręczne, a wiele z nich to indywidualna twórczość dzieci. Ma on również w zakresie swoich obowiązków dekorację gazetek ściennych oraz sporządzanie wystroju wnętrz przy różnego rodzaju imprezach dla dzieci.

Dział Charytatywny, jak sama nazwa wskazuje, zajmuje się przeprowadzaniem licznych akcji charytatywnych na rzecz rodzin. Organizuje także liczne zbiórki np. książek, zabawek, szczególnie w czasie przeprowadzania akcji mikołajowej oraz Dnia Dziecka. Ponadto inicjowane są wyjścia z dziećmi i ich rodzicami na wspólne wycieczki, organizowanie warsztatów, spotkań, szkoleń i konkursów. Celem takich akcji jest przede wszystkim uświadczenie dzieciom i ich rodzicom potrzeby integracji, wspólnej rozmowy i niesienia pomocy innym. Najmłodszy mogą korzystać tutaj także z korepetycji pomocnych w nauce szkolnej. Dział charytatywny oparty jest także na pomocy Rodzinom posiadającym dzieci.

W Dziale Imprez natomiast dyliniarze odpowiedzialni są przede wszystkim za przebieg różnego rodzaju imprez organizowanych dla dzieci. Oprócz tego przygotowują również

program występów gościnnych, w których dzieci biorą udział na zaproszenie innych ośrodków kulturalno-oświatowych.

Dzieci i rodziny z całego Krakowa i okolic zapraszane są do wspólnych wyjazdów i wycieczek, biorą też udział w organizowanych konkursach i wielu imprezach okolicznościowych. Rodzice natomiast korzystają z warsztatów prowadzonych przez pedagogów i psychologów jak również z terapii psychologicznej.

Serdecznie zapraszamy studentów, młodzież oraz osoby starsze, które chcą wesprzeć nasze działania swoją pracą, doświadczeniem i ofiarnością poprzez własny udział w organizowaniu imprez i pomoc przy prowadzeniu działalności na rzecz rodzin potrzebujących. W szczególności potrzebujemy osoby lubiące pracę z dziećmi, zainteresowane pomocą w nauce na poziomie podstawowym i gimnazjalnym, osoby posiadające zdolności pedagogiczne, manualne i artystyczne oraz osoby z doświadczeniem w pracy biurowej i księgowości. Razem możemy zrobić więcej!

GŁÓWNE CELE I ZAŁOŻENIA KORCZAKOWSKIEJ REPUBLIKI DZIECIĘCEJ DYLINIARNIA

- Kształtowanie podstawowych wartości moralnych i etycznych u dzieci poprzez liczne formy pracy.
- Przygotowanie do odpowiedzialnego życia w społeczeństwie.
- Wychowanie prorodzinne, mające na celu uświadomienie prawidłowych relacji, jakie powinny zachodzić we wspólnocie rodzinnej.
- Formowanie odpowiednich postaw psychologicznych i pedagogicznych.
- Przeciwdziałanie patologiom rodzin – profilaktyka
- Pomoc charytatywna rodzinom potrzebującym.

- Wyczulanie dzieci i młodzieży na krzywdy i problemy innych (rówieśników oraz osób starszych).
- Ukazanie wielkiej wartości osobowej dziecka za pomocą odkrycia i rozwoju jego dziecięcych talentów i umiejętności.
- Wytwarzanie wokół dziecka atmosfery zrozumienia, bezpieczeństwa, szacunku i dowartościowania.
- Działalność oświatowa przy współpracy ze szkołami i innymi ośrodkami wychowawczymi.

FORMY PRACY ZA POMOCĄ KTÓRYCH ORGANIZACJA REALIZUJE WYTYCZONE CELE

- Organizowanie spotkań, imprez, kółek zainteresowań, wspólnych zajęć oraz zabaw dla dzieci.
- Pomoc w nauce oraz rozstrzyganiu indywidualnych problemów rodzinnych, szkolnych oraz zdrowotnych.
- Organizowanie akcji charytatywnych: akcje mikołajkowe, pomoc osobom starszym, dostarczanie odzieży i zabawek rodzinom potrzebującym, akcje antyalkoholowe, itp.
- Organizowanie konkursów, które pomocne są w odkrywaniu, bądź kształtowaniu odpowiednich postaw i relacji w społeczeństwie.
- Wspólne wycieczki i wyjazdy z dziećmi.
- Nawiązywanie kontaktów i współpracy z licznymi ośrodkami i zrzeszeniami kulturalno-oświatowymi.
- Edukacja poprzez występy Teatru Bajka.

KRD Dyliniarnia zaprasza:

ul. K. Wallenroda 55/56, 30-867 Kraków
tel. kom. 505 573 831 (czynny w godzinach popołudniowych)
e-mail: krd56@op.pl
www.dyliniarnia.republika.pl

*Maria Pułczyńska
prezes KRD Dyliniarnia*

MOBILE SCHOOL – Kraków Nowa Huta

Szkoła Ruchoma to narzędzie edukacyjne na czterech kółkach. Projekt Szkoły Ruchomej pochodzi z Belgii. Funkcjonuje już z powodzeniem w krajach Ameryki Południowej, w Azji, Afryce i Rumunii. W Polsce pojawił się w maju 2006 roku na ulicach warszawskiej Pragi. Szkołę Ruchomą rozstawia się w miejscach, gdzie przebywają dzieci. Szkoła Ruchoma stanowi atrakcyjną formę wypełnienia wolnego czasu dla dzieci „szwendających” się po ulicy bez celu, często całymi dniami. Poprzez terapię kreatywną i animację pedagogów ulicznych, dzieci te mają możliwość wyrażać swoje emocje, nauczyć się pozytywnie je okazywać i poznawać normy społeczne, takie jakich nie znają z własnego świata, gdzie rządzi ulica lub dysfunkcyjna rodzina.

Ruchoma Szkoła wyrusza z Teatru Ludowego w Krakowie i zatrzymuje się cyklicznie w wybranych miejscach (podwórka osiedlowe). Ze szkołą Ruchomą Fundacja Teatru Ludowego działa od sierpnia 2008 r. Na stałe pracujemy z 120 dziećmi. Projekt realizowany jest w partnerstwie ze Stowarzyszeniem Mobile School w Belgii, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Krakowie oraz Teatrem Ludowym, pod honorowym patronatem *Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych*.

Fundacja Teatru Ludowego
Oś. Teatralne 34
31-984 Kraków
www.fundacjaludowego.pl

Zabierzowski projekt pracy systemowej z rodziną zagrożoną wykluczeniem społecznym

Dynamiczny rozwój społeczny i gospodarczy Polski pociąga za sobą zmiany w strukturze społecznej mieszkańców. Wiele osób nie nadąża za tempem zmian na rynku pracy, nie jest w stanie się dostosować do aktualnych wymagań. Skutkuje to tym, iż osoby te pozostają na marginesie życia społecznego, zostają wykluczone.

Institucje pomocy społecznej powinny zmieniać się wraz ze zmianami społecznymi. Dotyczy to nie tylko kadr pomocy społecznej, ale przede wszystkim form pomocy, które powinny być dostosowane do zmieniających się warunków i potrzeb osób wykluczonych społecznie.

Szansą na testowanie i sprawdzanie nowych narzędzi i metod pracy w pomocy społecznej są dodatkowe środki jakie opsy mogą pozyskać ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Zabierzowie od 2008 roku realizuje pro-

jekt „Ku samodzielności – praca systemowa z rodziną zagrożoną wykluczeniem społecznym”. Partnerami Zabierzowa (lider projektu) są gminy: Michałowice, Wielka Wieś oraz Skąpa.

Od początku za główne cele przyjęliśmy sobie: lepszą i skuteczniejszą pomoc wybranej grupie klientów Ośrodka w usamodzielnieniu oraz – co wspomniano wyżej – wprowadzenie nowych narzędzi i form wsparcia do codziennej pracy ośrodka.

Z doświadczeń w pomocy społecznej wiemy iż najczęściej w codziennej pracy głównie koncentrujemy się na zaspokajaniu bieżących potrzeb bytowych klientów pomocy społecznej. Nie analizujemy dostatecznie przyczyn trudnej sytuacji, a tym samym nie niwelujemy jej przyczyn – raczej łagodzimy skutki.

Niestety bardzo często działania ośrodka koncentrują się na wsparciu finansowym,

które jest bardzo ważne, niemniej bez prowadzonej intensywnej pracy socjalnej najczęściej nie rozwiązuje wszystkich problemów osób i rodzin. Szansą na uzyskanie trwałej i widocznej zmiany jest pełne, kompleksowe wsparcie.

Tworząc koncepcję projektu pracy systemowej z rodziną zagrożoną wykluczeniem społecznym chcieliśmy działać w taki właśnie sposób. Działania kompleksowe oznaczają tutaj pełne wsparcie osoby i rodziny we wszystkich sferach jej funkcjonowania. Wsparcie takie powinno być udzielone nie tylko przez przedstawicieli ośrodka pomocy społecznej, lecz także przez osoby z innych instytucji, które z racji swych obowiązków zawodowych, także pracują z tymi osobami.

Krótko mówiąc do pracy z daną rodziną powinien powstać zespół złożony z przedstawicieli instytucji, którzy znają i pracują już z daną osobą lub też z innymi członkami danej rodziny.

Zespół dokonuje diagnozy i identyfikacji problemów we wszystkich obszarach funkcjonowania rodziny tj. komunikacja w rodzinie, jej życie codzienne, rozwój dzieci, rozwój rodziców i rozwój stosunków społecznych (funkcjonowanie w środowisku). Po dokonaniu diagnozy jest tworzony plan pomocy rodzinie. Zespół realizuje działania ujęte w planie pomocy oraz na bieżąco monitoruje efekty podjętych działań.

Kompleksowość oznacza tu więc pracę nie tylko pracowników ośrodka pomocy społecznej, lecz także przedstawicieli innych instytucji.

Z praktyki wiemy, iż generalnie osoba czy rodzina w potrzebie nie korzysta tylko i wyłącznie ze wsparcia ośrodka pomocy społecznej. Bardzo często jest objęta wsparciem przez różne instytucje i organizacje. Brak kontaktu i przepływu informacji może rodzić sytuacje dublowania pomocy, udzielania pomocy w formie nieadekwatnej do potrzeb. Dużo lepsze efekty pracy można uzyskać poprzez wspólne ustalenie planu pomocy osobie i rodzinie. Plan taki jest realizowany przez te osoby i instytucje, której go współtworzyły.

Narzędzie zwane planem pomocy rodzinie zostało wypracowane przez twórców metody Wideotreningu Komunikacji (Biemans, Brujin; 1993 rok). Jest to koncepcja pomocy rodzinie w oparciu o 5 bloków: komunikacja interpersonalna w rodzinie; codzienne życie rodziny; rozwój dzieci; rozwój rodziców; rozwój stosunków społecznych rodziny.

Na podstawie dostępnych danych zespół poddaje analizie funkcjonowanie rodziny w wymienionych sferach. Opracowywana jest swego rodzaju diagnoza; określenie mocnych stron rodziny oraz stron słabych – tj. obszarów gdzie rodzina potrzebuje wsparcia. Oprócz tego określony zostaje czas trwania pomocy oraz podział zadań pomiędzy osoby i instytucje wspierające.

Koordinatorem planu pomocy jest pracownik socjalny. To on omawia zapisy planu z rodziną. Jeśli rodzina akceptuje proponowane formy pomocy to zapisy z planu pomocy zostają przeformułowane na formę kontraktu socjalnego.

Plan pomocy rodzinie pozwala włączyć w proces pomocy osoby (pracownik socjalny, psycholog, doradca zawodowy, prawnik, pedagog – specjaliści) i instytucje z otoczenia społecznego klienta (Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Służba Zdrowia, Kurator, Policja, Instytucje Oświatowe), które mogą mieć wpływ na poprawę trudnej sytuacji rodziny oraz na integrację służb niosących pomoc, indywidualne podejście współpracujących ze sobą specjalistów wykorzystujących narzędzia umożliwiające efektywniejsze diagnozowanie i rozwiązywanie problemów.

Realizacja zapisów planu pomocy rodzinie oraz kontraktu socjalnego są na bieżąco monitorowane w trakcie regularnych spotkań zespołu specjalistów. Spotkania mają formę superwizji.

W naszych działaniach superwizje mają na celu wsparcie, wzmocnienie kompetencji zawodowych poszczególnych osób pracujących z rodziną. Spotkania superwizyjne dają możliwość wymiany własnych doświadczeń,

uwag i przemyśleń na temat pracy z rodziną. A tak prowadzona praca zespołowa daje szansę na wypracowanie nowych rozwiązań w codziennej pracy. Oprócz rozwoju i wzmocnienia kompetencji zawodowych superwizje są także szansą do rozwoju osobistego. Realizując projekt „Praca systemowa z rodziną zagrożoną wykluczeniem społecznym” chcieliśmy sprawdzić, jakie są efekty naszych działań. Monitoring zaplanowanych działań oraz ewaluację końcową przeprowadziła osoba „z zewnątrz” – pracownik naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Przeprowadzone badanie wykazało, iż niewątpliwie jedną z zalet realizowanego projektu było podejście do rozwiązywania zdiagnozowanych problemów, polegające na próbie usamodzielnienia klientów pomocy społecznej przez kompleksowe wsparcie

umożliwiające przewyżczenie problemów stojących na drodze do podjęcia pracy. Zespołowa forma pracy z beneficjentem przynosi efekty w szczególności w pracy z osobami o złożonych, wielorakich problemach. Wielkim mankamentem jest niestety zbyt krótki czas pracy z daną rodziną w projekcie. Aby zainicjowane zmiany okazały się trwałe, koniecznym jest dalsza, intensywna praca i wsparcie Ośrodka udzielane już poza projektem finansowanym z EFS.

Bieżące informacje o działaniach znajdują się na stronie internetowej ośrodka; www.gops.zabierzow.org.pl

*Stanisław Myjak
Kierownik GOPS w Zabierzowie*

Jeszcze bardziej pokochać urwisa – – ekstraniana w twoim domu

„Jeszcze bardziej pokochać urwisa – ekstraniana w Twoim domu” to projekt skierowany do rodzin, które mają problemy wychowawcze. Głównym celem projektu jest wsparcie dziecka poprzez zapewnienie pomocy rodzicom w kształtowaniu ich umiejętności wychowawczych. Chcemy pomóc w kształtowaniu prawidłowych relacji pomiędzy rodzicami i dziećmi. Rodziny mają szansę nabyć nowych umiejętności rozwiązywania problemów oraz radzenia sobie w trudnych sytuacjach bez stosowania przemocy. Rodzice nauczą się zarówno jak skutecznie rozmawiać ze swoim dzieckiem, a także aktywnie go słuchać. Nabędą umiejętności wychowawczych, które na stałe zmienią relacje w ich rodzinach.

Projekt jest spójny z działaniami podejmowanymi na rzecz rodzin i wprowadza nową usługę społeczną, jaką jest wsparcie rodziców przez asystenta rodziców w naturalnych sytuacjach, w środowisku rodzinnym. Do rodziny, która zgłosi się o pomoc, skierowany zostanie asystent. Będzie regularnie

odwiedzał rodzinę, obserwował zachowania w różnych sytuacjach w domu i bezpośrednio korygował błędy. Udzieli wskazówek indywidualnie dobranych do danej rodziny i jej problemów. Wskaże metody i techniki postępowania, tak aby każdy z członków rodziny odniósł sukces. Następnie rodzina przez 2-3 tygodnie spróbuje zastosować je samodzielnie. Po tym czasie asystent wróci i wspólnie oceni efekty. Istotą projektu jest udzielanie wsparcia przez asystentów rodziców bezpośrednio w domu – naturalnym środowisku i sytuacjach rodzinnych. Wsparcie asystentów udzielane jest bezpłatnie. Czas realizacji projektu: 15.06.2009-14.11.2010 r. Łącznie wsparciem chcemy objąć 85 rodzin, w tym ok. 130 dzieci. Projekt dofinansowany jest ze środków Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.

*Karolina Południkiewicz
Centrum Służby Rodzinie
93-162 Łódź, ul. Broniewskiego 1a
tel./fax (0 42) 646 74 44; www.csr.org.pl*



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Podsumowanie działań w projekcie szkoleniowym

Dobiega końca drugi rok realizacji projektu systemowego „Szkolenie i doskonalenie zawodowe kadr pomocy społecznej”, realizowanego przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie. Bazując na doświadczeniach z ubiegłego roku, dołożyliśmy starań, by rozszerzyć naszą ofertę szkoleniowo-doradczą, a także skierować ją do większego grona Beneficjentów.

Nasze szkolenia cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem nie tylko wśród jednostek pomocy społecznej, ale także wśród innych małopolskich podmiotów integracji. Przyczyniło się to do realizowania większej liczby szkoleń niż w ubiegłym roku. Za nami już ponad 30 przeprowadzonych szkoleń, warsztatów i seminariów z zakresu opracowania i realizacji projektów w ramach priorytetu VII PO KL, rozwoju form aktywnej integracji i pracy socjalnej, a także tworzenia zespołów interdyscyplinarnych oraz działań partnerskich. W zajęciach uczestniczyło ponad 1300 Beneficjentów.

W tym roku poza szkoleniami rozszerzyliśmy również zakres usług doradczych. Pracownicy każdego ośrodka pomocy społecznej i powiatowego centrum pomocy rodzinie mogą skorzystać z doradztwa w zakresie księgowości oraz kontraktu socjalnego. Ponadto świadczymy usługi doradcze w zakresie opracowania i realizacji projektów systemo-

wych w ramach Działania 7.1 w każdym powiecie, korzystając w tym zakresie ze wsparcia powiatowych centrów pomocy rodzinie. W ramach projektu został również zatrudniony Konsultant ds. realizacji projektów systemowych, który udziela wsparcia beneficjentom projektów systemowych w ramach Poddziałiań 7.1.1 i 7.1.2 PO KL. Doradztwo i konsultacje realizowane jest zarówno podczas spotkań osobistych, telefonicznie, jak i za pośrednictwem poczty elektronicznej.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do śledzenia naszej oferty. Szczegółowe informacje dotyczące zarówno szkoleń, jak i doradztwa znajdziecie Państwo na naszej stronie internetowej: www.rops.krakow.pl/szkoleniapokl/

Agnieszka Gajda

Projekt systemowy „Szkolenie i doskonalenie zawodowe Kadr pomocy społecznej”
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej
w Krakowie

Kontakt:

Projekt systemowy „Szkolenie i doskonalenie zawodowe Kadr pomocy społecznej”
e-mail: bmagiera@rops.krakow.pl
ul. Lea 112
30-133 Kraków
Tel.: (012) 639-14-40
Tel.: (012) 639-14-61
www.rops.krakow.pl/szkoleniapokl/



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Potencjał małopolskich organizacji pozarządowych

Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej rozpoczęło realizację badania pn. „Potencjał małopolskich organizacji pozarządowych”. Badanie ma za zadanie przedstawić kondycję III sektora w regionie oraz zdiagnozować bariery i ograniczenia, które mogą powodować problemy w rozwoju organizacji pozarządowych. Ponadto celem badania jest poznanie opinii małopolskich organizacji pozarządowych na temat otoczenia III sektora, warunkującego właściwe wykorzystanie potencjału organizacji. Wyniki badań będą mieć charakter użyteczny stanowiąc wsparcie informacyjne dla:

1. dostosowania oferty szkoleniowej do potrzeb małopolskich organizacji pozarządowych,
2. wzmocnienia procesu integracji, w tym federalizacji organizacji pozarządowych,
3. zwiększenia ilości i jakości zadań publicznych realizowanych z udziałem III sektora,
4. likwidacji barier we współpracy między administracją publiczną i III sektorem,
5. wzmocnienia wizerunku organizacji pozarządowych i opracowaniu akcji promującej wolontariat,
6. opracowania nowych mechanizmów finansowania organizacji pozarządowych.

W badaniu uwzględniono wiele aspektów funkcjonowania organizacji non-profit w regionie. W ramach badań, zostanie zdiagnozowany zatem potencjał: ludzki, ekonomiczny, intelektualny, organizacyj-

ny i zarządczy, kooperacyjny, wizerunku, zakorzenienia oraz profesjonalizmu małopolskich organizacji pozarządowych. Ważnym modułem badania jest również poznanie opinii małopolskich organizacji pozarządowych na temat ich lokalnego otoczenia społecznego, ekonomicznego, kulturowego i politycznego. Analiza potencjału małopolskich organizacji pozarządowych opiera się na mieszanej strategii badawczej obejmującej zarówno podejście jakościowe, jak i ilościowe. Część ilościowa badania zostanie zrealizowana z wykorzystaniem techniki wywiadu standaryzowanego z przedstawicielami wylosowanych organizacji pozarządowych w pięciu podregionach Małopolski. Wyniki uzyskane z tej części zostaną pogłębione za pomocą danych jakościowych zgromadzonych w drodze moderowanych wywiadów grupowych (tzw. *fokusów*). Raporty z badania zostaną udostępnione w serwisie internetowym Obserwatorium.

*Aleksandra Chudy
Małopolskie Obserwatorium
Polityki Społecznej
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej
w Krakowie*

Kontakt:

Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej – Etap I,
e-mail: obserwatorium@rops.krakow.pl,
tel. 012 661 03 00
www.politykaspoleczna.obserwatorium.malopolska.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

III Ogólnopolskie Spotkania Ekonomii Społecznej

Ogólnopolskie Spotkania Ekonomii Społecznej zainicjowane zostały przez Stałą Konferencję Ekonomii Społecznej (SKES) w 2006 roku. Spotkania są odpowiedzią na potrzebę integracji i wymiany doświadczeń w środowisku ekonomii społecznej (ES) w Polsce oraz są pomysłem na prezentowanie dorobku sektora ekonomii społecznej i promowanie idei wśród przedstawicieli opinii publicznej oraz decydentów.

W trakcie tegorocznych Spotkań, które miały miejsce 21 października w Warszawie, poruszone zostały najbardziej aktualne i palące zagadnienia związane z ekonomią społeczną. Dyskutowano nad przyszłością sektora oraz wyzwaniami, jakie stoją przed wszystkimi, którym bliska jest idea przedsiębiorczości społecznej.

W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele Rządu RP, znane osobistości świata nauki i polityki, liczni działacze i eksperci sektora ekonomii społecznej, przedstawiciele administracji samorządowej oraz biznesu. Wśród zaproszonych gości znaleźli się między innymi: Michał Boni – Minister, Członek Rady Ministrów, prof. Jerzy Hausner – Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie i Jarosław Duda – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej.

Uczestnicy mogli wziąć udział w sesjach plenarnych, panelach dyskusyjnych, a także w pięciu równoległych sesjach tematycznych (wspieranie rozwoju ES, finansowanie ES, otoczenie prawne ES, współpraca sektora ES z biznesem, edukacja a ekonomia społeczna).

Poruszono kwestie infrastruktury wsparcia przedsięwzięć ekonomii społecznej, dostępności podmiotów do pomocy bezwzględnej, współpracy podmiotów ekonomii społecznej z sektorem biznesu oraz edukacji dla ES. W trakcie Spotkań zaprezentowany

został również projekt ustawy o przedsiębiorczości społecznej.

Za najważniejsze bariery, przed którymi stoi ekonomia społeczna, uznano:

- mało precyzyjne przepisy prawne, które stwarzają urzędnikom swobodę interpretacji, stosowaną chociażby podczas kontroli wykorzystania środków publicznych przez podmiot ekonomii społecznej (PES);
- brak funduszy na wydatki inwestycyjne dla instytucji III sektora;
- brak mechanizmów finansowych, które umożliwiłyby zachowanie podmiotowi ekonomii społecznej płynności finansowej;
- brak infrastruktury dla tworzenia i funkcjonowania partnerstw zrzeszających instytucje z otoczenia ekonomii społecznej i same PES;
- niewielki potencjał podmiotów ekonomii społecznej w zakresie wypromowania swych usług i produktów, kreowania swego pozytywnego wizerunku, wprowadzania produktów na rynek;
- brak zdolności kredytowej PES.

Organizatorzy już dzisiaj zapraszają na kolejne, tym razem IV Ogólnopolskie Spotkania Ekonomii Społecznej, które odbędą się już za rok!

Więcej informacji o tegorocznych, III Ogólnopolskich Spotkaniach Ekonomii Społecznej znajdą Państwo w relacji „Ekonomia społeczna, jako narzędzie poprawy jakości życia”, która znajduje się na stronie internetowej www.ekonomiaspoleczna.pl.

*Agata Stępień
Akademia Rozwoju Ekonomii Społecznej
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej
w Krakowie*

NOWE AKTY PRAWNE

**Ustawa z dnia 24 kwietnia 2009 r.
o zmianie ustawy o ubezpieczeniu
społecznym rolników (Dz. U. z 2009 r.
Nr 79, poz. 667)**

**Rozporządzenie Rady Ministrów
z dnia 29 lipca 2009 r.
w sprawie zweryfikowanych kryteriów
dochodowych oraz kwot świadczeń
pieniężnych z pomocy społecznej
(Dz. U. z 2009 r. Nr 127, poz. 1055)**

**Rozporządzenie Komisji
z dnia 1 września 2009 r.
w sprawie zmiany rozporządzenia (WE)
nr 1828/2006 ustanawiającego szczegó-
łowe zasady wykonania rozporządzenia
Rady (WE) nr 1083/2006 ustanawia-
jącego przepisy ogólne dotyczące
Europejskiego Funduszu Rozwoju
Regionalnego, Europejskiego Funduszu
Społecznego oraz Funduszu Spójności
oraz rozporządzenia (WE) nr 1080/2006
Parlamentu Europejskiego i Rady
w sprawie Europejskiego Funduszu
Rozwoju Regionalnego (846/2009/WE)
(Dz. Urz. UE L z 2009 r. Nr 250, poz.1)**

**Rozporządzenie Ministra Zdrowia
z dnia 18 września 2009 r.
w sprawie formy opieki medycznej
nad kobietą w ciąży, uprawniającej do
dodatku z tytułu urodzenia dziecka
(Dz. U. z 2009 r. Nr 163, poz. 1305)**

**Rozporządzenie Rady i Parlamentu
Europejskiego**

**z dnia 16 września 2009 r.
w sprawie zmiany rozporządzenia (WE)
nr 883/2004 w sprawie koordynacji
systemów zabezpieczenia społeczne-
go oraz określające treść załączników
(988/2009/WE)
(Dz. Urz. UE L z 2009 r. Nr 284, poz.43)**

**Decyzja Komisji
z dnia 22 października 2009 r.
w sprawie powołania członków grupy
zainteresowanych stron ds. dialogu
w obszarach zdrowia publicznego
i ochrony konsumentów, utworzonej
decyzją 2007/602/WE
(Dz. Urz. UE L z 2009 r., Nr 279, poz.6)**

**Ustawa
z dnia 25 września 2009 r.
o zmianie ustawy o świadczeniach
opieki zdrowotnej finansowanych ze
środków publicznych
(Dz. U. z 2009 r. Nr 178, poz. 1374)**

**Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki
Społecznej
z dnia 8 października 2009 r.
w sprawie wzoru wniosku spółdzielni
socjalnej o zwrot opłaconych składek
oraz trybu dokonywania ich zwrotu
(Dz. U. z 2009 r. Nr 176, poz. 1367)**

**Ustawa z dnia 28 sierpnia 2009 r.
o zmianie ustawy o świadczeniach
pieniężnych z ubezpieczenia społeczne-
go w razie choroby i macierzyństwa
(Dz. U. z 2009 r. Nr 179, poz. 1383)**